№ 53. Sobota, 8 (20) marca 1875. № 53.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 9 (21) marca, — św. 40 mucz. w Sewast.
W poniedziałek, 10 (22) marca, — św. Kodrata i Kipr. mucz.
We wtorek, 11 (23) marca, — św. Sofronija.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 6 minut 5 rano.
„ zachodzi o godzinie 6 minut 11 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 7 cali 2.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 9 (21) marca, — św. Benedykta opata.
W poniedziałek, 10 (22) marca, — św. Pawła bisk.
We wtorek, 11 (23) marca, — św. Katarzyny królowej.

* We wtorek, 4 (16) marca, francuzki sprawujący interesa, hrabia Faverney, miał zaszczyt przedstawiać się Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewiczowi. (*Gon. Urzęd.*)

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Ich Cesarskie Mości, na najpoddanniejsze przedstawienie przez Głównozarządzającego IV wydziałem Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji, odezwy jenerał-gubernatora Syberji Wschodniej, Najmiłościwiej upoważnić raczył: 1) ustanowienie w Irkuckim domu sierot Elżbiety Miednikowowej, stosownie do podania tamtejszej gminy miejskiej, na pamiątkę pobytu w Irkucku Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, dwóch stypendjów imienia Jego Cesarskiej Wysokości dla dzieci, przeważnie sierot najuboższych obywateli miasta: 2) oddzielanie na utrzymanie pomienionych stypendjów, według decyzji rady miejskiej, z funduszów miasta i oddawania radzie pomienionego domu, w początku każdego roku szkolnego, z góry, opłaty oznaczonej przez ustawę zakładu; 3) poruczenie Irkuckiej radzie miejskiej obsadzania stypendjów. Zarazem Najwyżej rozkazano: oznajmić gminie miejskiej podziękowanie Ich Cesarskich Mości za gorliwą ofiarę.

—

* Rada Państwa w oddzielnym komplecie do obowiązku służby wojskowej i na Ogólnem Zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Oświecenia Publicznego o nadaniu odroczenia w odbywaniu obowiązku służby wojskowej kształcącym się w prywatnych zakładach naukowych 1-ej kategorji i zgadzając się w gruncie z wnioskiem Ministra Oświecenia Publicznego, *uchwaliła:* w uzupełnieniu punktu 1-go art. 53 Najwyżej zatwierdzonej 1 stycznia 1874 r. ustawy o obowiązku służby wojskowej, postanowić:

„Pomienione w punkcie niniejszym odroczenie nadaje się także kształcącym się w prywatnych zakładach naukowych 1-ej kategorji (Najwyżej zatwierdzona 19 lutego 1868 r. uchw. Rad. Państw. Całk. Zb. Praw № 45,501 art. 1)."

Najjaśniejszy Pan, powyższą uchwałę Rady Państwa, 28 stycznia roku bieżącego, Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał.

—

* Rada Państwa, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Oświecenia Publicznego o założeniu sześciu nowych seminarjów nauczycielskich, zgodnie z tem przedstawieniem *uchwaliła:*

1. Dla przysposabiania nauczycieli do elementarnych szkół ludowych, założyć od 1 lipca 1875 roku, oprócz już istniejących, jeszcze sześć seminarjów nauczycielskich w okręgach naukowych: St.-Petersburgskim, Moskiewskim, Charkowskim, Kazańskim i Odeskim, w miejscowościach, jakie w tym celu będą wybrane przez Ministerstwo Oświecenia Publicznego, a w okręgu Wileńskim—w miasteczku Swisłoczy (w powiecie Wyłkowyskim, w gubernji Grodzieńskiej).

2. Poruczyć Ministrowi Oświecenia Publicznego zastosowanie do pomienionych sześciu seminarjów Najwyżej zatwierdzonych 17 marca 1870 roku, ustawy i etatu Molodecznianskiego seminarjum nauczycielskiego, z dołączeniem tylko po 2,000 rub. na każde seminarjum w pierwszych pięciu z wymienionych w art. 1 okręgów naukowych, na najęcie lokalu i z podwyższeniem rozmiaru stypendjów wychowańcom na koszcie rządu seminarjum Swisłockiego do *dziewięćdziesięciu pięciu rubli* na każdego stypendystę.

3. Swisłocką szkołę parafjalną zamienić na elementarną szkołę przy otwierającem się w miasteczku Swisłoczy seminarjum.

4. Potrzebny na utrzymanie pomienionych sześciu seminarjów rozchód w ilości *dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt rubli*, licząc na każde z pierwszych pięciu wymienionych w art. 2 seminarjów po 16,810 rub., a na Swisłockie po 15,710 rub. rocznie, zaliczyć na karb Kasy Państwa, otwierając ten kredyt w 1875 r. według obliczenia od 1 lipca, w ilości *czterdzieści dziewięć tysięcy ośmset ośmdziesiąt rubli*, a od 1876 r. — w całkowitej ilości, z włączeniem tych nowych rozchodów do właściwych poddziałów budżetów finansowych Ministerstwa Oswiecenia Publicznego.

5. Z otwieranych kredytów w budżetach Ministerstwa Oświecenia Publicznego wykreślić asygnującą się na utrzymanie Swisłockiej szkoły parafjalnej sumę: w 1875 r. — w połowie, mianowicie 49 rub. 50 kop., a od 1876 r. w całkowitej ilości, to jest 99 rub., używszy je na ukompletowanie sum, wymagających się na utrzymanie nowo otwierających się sześciu seminarjów.

Najjaśniejszy Pan, powyższą uchwałę Rady Państwa, 4 lutego roku bieżącego, Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w St.-Petersburgu, 3 marca r. b., mianowany został podpułkownik 1-go bataljonu saperów *Korewo* — dowódcą 2-go polowego parku inżynierji; przetranzlokowany został chorąży 2 turkiestańskiego bataljonu strzelców *Nieplujew* — do 5 aleksandryjskiego pułku huzarów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego, z przemianowaniem na kornota; uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, sztabs-kapitan 5 kijowskiego pułku grenadjerów imienia Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego *Kremieniecki* — w stopniu kapitana i z mundurem.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, o urzędnikach cywilnych, 2 marca r. b., awansowanni zostali, za wysłużenie lat, z starszeństwem: nadzorca gmachów wojskowych wewnątrz warszawskiej aleksandrowskiej cytadeli, radca honorowy *Mołczanow* — na asesora kolegjalnego, od 12 stycznia 1875 roku; referent do czynności gospodarczych 5 litewskiego pułku ułanów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Alberta Austrjackiego, registrator kolegjalny *Babienszew* — na sekretarza gubernjalnego, od 20 lutego 1875 r.; młodszy lekarz 32 kremienczugskiego pułku piechoty, asesor kolegjalny *Ulicki* — na radcę dworu, od 29 stycznia 1874 r.; młodszy lekarz 6 taurycckiego pułku grenadjerów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza, radca honorowy *Szancer* — na asesora kolegjalnego, od 28 czerwca 1873 roku; mianowany został sekretarz warszawskiego sądu wojskowo-okręgowego radca dworu *Prochorow* — wojskowym sędzią śledczym warszawskiego okręgu wojskowego; uwolniony został ze służby, na własne żądanie, referent do czynności gospodarczych 23 nizowskiego pułku piechoty, sekretarz gubernjalny *Diediurin*.

—

Departament Lekarski.

Z powodu silnego rozwinięcia się w obwodzie Jakuckim epidemji ospy naturalnej, Najwyżej zezwolone zostało wydelegować do tego obwodu, w przybliżeniu na termin trzyletni, dla przedsięwzięcia środków do zatamowania pomienionej epidemji, czterech lekarzy i tyluż felczerów lub w zamian nich akuszerek, z nadaniem płacy lekarzom po 2,500 rub., a felczerom i akuszerkom po 600 rub., oraz wsparcia na podróż, wyznaczanych według prawa osobom, udającym się do tego na służbę, to jest lekarzom rocznej bez strącania płacy (1,000 rub.) i podwójnych kosztów przejazdu według rangi, a felczerom i akuszerkom wsparcia na przeprowadzenie się, pierwszym po 100 rubli, a ostatnim po 600 rub. i podwójnych kosztów przejazdu.

W skutku tego Departament Lekarski wzywa lekarzy, felczerów i akuszerki, pragnących udać się na pomienioną delegację, o oznajmienie o tem Departamentowi, z złożeniem właściwych dokumentów.

—

* Pracujący na mocy najmu w rypińskiej kasie powiatowej Zygmunt *Zieleniewski* — przyjęty został na urzędnika kancelaryjnego tejże kasy, od 1 lutego 1875 roku.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Terapeutyczna klinika fakultecka**, znajdująca się przy uniwersytecie warszawskim, jako jego naukowo-pomocnicza instytucja, pozostaje, tak samo jak poprzednio, w zawiadywaniu zwyczajnego profesora uniwersytetu, p. Lambla. Według sprawozdania uniwersyteckiego za $187^{3}/_{4}$ rok szkolny, w początku roku tego było w klinice 314 przedmiotów, wartości 1,675 rub. 61 kop.; w ciągu roku nabyto za pomocą kupna 175 przedmiotów, za 476 rub. $39^{1}/_{2}$ kop.; po śmierci asystenta Swietlickiego, zwrócone zostało klinice 2 przedmiota, wartości 20 rub.; w taki sposób w końcu roku było 491 przedmiotów, wartości 2,172 rub. $^{1}/_{2}$ kop.

W ciągu zeszłego roku szkolnego w terapeutycznej klinice fakulteckiej leczonych było chorych: mężczyzn 67 i kobiet 63, razem 130, z nich wyzdrowiało mężczyzn 23 i kobiet 27, razem 50; ubyło mężczyzn 30 i kobiet 23, razem 53; umarło mężczyzn 14 i kobiet 13, razem 27. Ważniejszych operacij zrobiono 15, zaś sekcij anatomiczno-patologicznych 26.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* *Ruski Inwalid* zamieścił następujące szczegóły **o obchodzie stuletniego jubileuszu pułku huzarów lejb-gwardji Jego Cesarskiej Mości.**

Dnia 19 lutego, w ujeżdżalni zamku Inżynjerskiego, w Najwyższej Jego Cesarskiej Mości obecności, odprawione zostało nabożeństwo uroczyste i odbyła się parada kościelna, w której wziął udział pułk pomieniony.

Pułk uszykowany był w ujeżdżalni; w szyku konnym, na lewo od szwadronu rezerwowego, stali ordynanse konno: oficer, podoficer i szeregowiec, w takich

FELJETON.

Warszawianie stoją dziś u progu Wielkiego Tygodnia. Jako obchodzony surowym postem, wygląda żałobnie, a odbywające się w nim przygotowania do świąt i odświeżanie mieszkań, sprawiają wiele kosztów i kłopotów.

Pomimo to, wielu znajduje jeszcze dość czasu i środków, ażeby bywać na koncertach i prelekcjach, które, rzec można, płynęły w ostatnich czasach potokiem, budząc nieraz żywy, powszechny interes. Do liczby takich należą między innemi odczyty wygłoszone w Sali Ratuszowej, na Osady Rolne — i nie dziw — albowiem wstępowali tam na mownicę osobistości znane z talentu, a co większa, dwie najzdolniejsze z teraźniejszych autorek polskich — pp. Orzeszkowa i Morżkowska (Marenné) przyjęły także udział w takich dobroczynnych występach.

Z pomiędzy licznych koncertów, najbardziej i najsłuszniej, zajął publiczność warszawską doroczny a spełniony w zeszłą niedzielę, koncert na dochód niezamożnych studentów Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu. Lecz ponieważ z koncertu tego zda niebawem sprawę znawca specjalny w tym względzie, przeto przechodzimy do innych faktów z naszego życia miejskiego.

Zajmującym był także inny jeszcze koncert, mianowicie zaś urządzony w zeszły wtorek w Resursie obywatelskiej, na korzyść ubogich, wspieranych przez Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. I tu również obszerną salę zapełniły tłumy publiczności, a program podzielony na trzy części: wokalną, instrumentalną i deklamacyjną, wykonany został z powszechnem zadowoleniem słuchaczy. W części wokalnej, przeważnej bo złożonej aż z siedmiu numerów, odznaczyły się znane już z talentu amatorki: pani Uszyńska i panna Halina Troszel — uzupełnił ją zaś p. Mitkiewicz, młody tenor, o którego pomyślnym debiucie w koncercie własnym, już donosiliśmy. Nakoniec, pomijając już zgrabnie wypowiedziane przez p. Chodźko piosenki francuzkie, zaznaczymy iż p. Modrzejewska prawdziwie oczarowała słuchaczy prześlicznem, pełnem uroczego wdzięku, wypowiedzeniem znanej ballady Mickiewicza „Switezianka."

Na zakończenie tej koncertowej części w dzisiejszym feljetonie, powiemy jeszcze, że i koncert p. Horbowskiego, barytona, spełniony w Resursie obywatelskiej w zeszłą środę, powiódł się dobrze i zadowolnił publiczność.

W ogóle odczyty u nas, jakkolwiek nie zawsze zajmujące a często wprowadzające na katedry ludzi, przedwcześnie lub całkiem niewlaściwie pozujących na profesorstwo publiczne... zaszczepiły się jednak pomyślnie i kwitną bujnie. Powodzenie ich bywa zależne zwykle od celu na jaki są przeznaczone i od osobistości prelegentów. W każdym razie, nie można im odmówić pewnego znaczenia i korzystnego wpływu.

Donosiliśmy już czytelnikom w przeszłym feljetonie, że dotychczasowy, pierwotny komitet Warszawskiego Towarzystwa muzycznego, wraz z prezesem i dyrektorem muzycznym tej młodej instytucji, podali się do dymisji. Otóż, obecnie, wybrano już nowy komitet i nowego prezesa. Dyrektorstwo muzyczne powierzone zostało p. J. Wieniawskiemu, znanemu fortepjaniście, którego liczni zwolennicy, zdawna już protegowali na objęcie tej pracowitej posady.

Czy p. Wieniawski i cały nowy komitet, odpowiedzą oczekiwaniom ogółu i obowiązkom jakie na siebie przyjęli—pokaże to przyszłość nieodległa. Tymczasem zaś w lokalu Towarzystwa odbywają się zwykłe zebrania wieczorne, podczas których amatorowie płci obojej popisują się z łatwemi najczęściej egzekucjami, wokalnemi i instrumentalnemi zarówno, zbierając też i również łatwe... wawrzyny.

Wraz ze zbliżającą się wiosną ustają w mieście niektóre zebrania się towarzyskie. Wspominaliśmy już, w roku zeszłym, o wieczorach dwutygodniowych, urządzonych przez hr. St. Kossakowskiego, na których zbierali się artyści, literaci i w ogóle ludzie wyższej inteligencji. Otóż, wieczory te bardzo zajmujące i pożyteczne zarazem, trwały i w roku bieżącym podczas zimy. Obecnie zaś zamknięte zostały aż do przyszłego sezonu.

Opera włoska naśpiewawszy się w tym roku, z początku przed pustemi często ławkami, później zaś, mianowicie od przybycia pani Cepeda, w obec tłumów słuchaczy— ukończyła już teraz swoje zadanie. O ile nam wiadomo z pewnego źródła, na rok przyszły już trupa włoska sprowadzoną będzie przez samę dyrekcję za pośrednictwem p. Trombiniego, teraźniejszego jej dyrektora i p. Sovestre, znanego barytona w tegorocznej trupie. Ostatnią operą wykonaną przez tę trupę byli „Hugonoci", w których p. Cepeda w roli Walentyny świetne zbierała oklaski. Ta utalentowana prima donna, zaproszoną została na szereg ról gościnnych do teatru lwowskiego, dokąd się też udaje. Rzecz ciekawa, zkąd lwowska opera miejscowa, weźmie komplet śpiewaków i śpiewaczek, zdolnych choćby tylko do przyzwoitego asystowania takiej Walentynie lub Małgorzacie? Ale to rzecz nie nasza.

Zakończym dzisiejszy fejleton sprawozdaniem z benefisowego przedstawienia na rzecz pani Modrzejewskiej, która wybrała tym razem, jak wiadomo, trajedję Szyllera „Intryga i Miłość".

Sama ta sztuka potwierdziła tylko dawne już w nas przekonanie, że Szyller już się zestarzał dla dzisiejszego społeczeństwa; że wszystkie te monologi, frazesa, dramatyczne fazy i pozowanie namiętności, mogły były wyglądać dobrze i wstrząsać sercami, przed pięćdziesięciu laty—lecz teraz już są niewłaściwe na scenie i nie działają na widza, dla tego że on widział już tam coś subtelniejszego, głębszego i naturalniejszego; że porywy serca ludzkiego i rozmaite namiętności, już przedstawili mu inni pisarze sceniczni rozmaitych narodów, w sposób zrozumialszy i prostszy.

Bez względu jednak na wszystko cośmy powiedzieli, i na wszelkie warunki w tej sztuce, niedogodne zarówno dla publiczności jak i dla artystów ją grających—wyznajemy że tragedja poszła dobrze. Chwilami zajęcie publiczności dochodziło do wysokiego stopnia; można to było zauważyć po nadzwyczajnej ciszy jaka niekiedy nastawała w sali. Zjawisko to wytłumaczyć można jedynie dobrą grą artystów. Sama benefisantka zrobiła wszystko dla ożywienia swej roli—wiele scen odegrała ona nieporównanie. Szczególniej jednak silne wrażenie sprawiła na widzach scena podczas pisania listu, który dyktował Ludwice sekretarz prezydenta, Wurm. Taż scena najlepiej wyszła i w roli p. Rapackiego, który i tym razem ucharakteryzował się wybornie. Zaraz też po tej scenie, benefisantka została kilkakrotnie wywołaną i otrzymała od publiczności prześliczny bukiet, wraz z jakimś drogocennym podarkiem zamkniętym w futerale. Następnie rzucono jej mnóstwo mniejszych bukietów na scenę. Po zakończeniu sztuki, znowu kilkakrotnie przywołano benefisantkę.

Teatr był przepełniony. Nawet w orkiestrze urządzone miejsca, wszystkie zajęte zostały.

mundurach, w jakich szwadron lejb-huzarów chodził w chwili jego sformowania. Ponieważ konie były wówczas rozmaitej maści, przeto ordynanse siedzieli na takichże koniach.

Pośrodku manežu urządzona była loża malownicza, przyozdobiona suknem czerwonem, flagami, krzewami i tarczami mającemi na sobie cyfry: na wielkiej tarczy środkowej— cyfrę Najjaśniejszego Pana, i na czterech mniejszych — cyfry Cesarzowej Katarzyny II i Cesarzów Pawła I, Aleksandra I i Mikołaja I. Ściana przeciwległa wejściu głównemu przybrana była w sukno i flagi; pośrodku jej znajdowała się wielka tarcza z połączonemi cyframi Najjaśniejszego Pana i Cesarzowej Katarzyny II, założycielki pułku, po obu zaś stronach tarcze z napisami: na jednej—1775 i na drugiej 1875; z boków tych tarcz umieszczone były tarcze z herbem Rosji.

Przy estradzie loży środkowej stało 12 żołnierzy w dawnych mundurach; ustawiono ich w porządku chronologicznym, tak, iż można było widzieć stopniowe zmiany, jakie zaprowadzano w umundurowaniu pułku huzarów lejb-gwardji.

Wzdłuż ścian ujeżdżalni stali: na prawo od loży środkowej, wszyscy dymisjonowani i urlopowani żołnierze tego pułku, zarówno mieszkający u siebie w domu, jak i pozostający obecnie w służbie w innych władzach; dalej, uczniowie szkoły dla dzieci żołnierskich tego pułku, i nareszcie wszyscy nowozaciężni z ostatniego poboru, umundurowani już, z bronią i amunicją, lecz pieszo.

Pomiędzy żołnierzami dymisjonowanymi znajdowało się dwóch starców, zasługujących na uwagę: dymisjonowany kwatermistrz T. J. Iwanow, mający 78 lat wieku, który wszedł do służby w 1819 roku i wziął dymisję w 1839 roku; ma on jednę nogę sparaliżowaną i chodzi przeto o kuli i oprócz tego wspiera się na ramieniu swego syna; drugi starzec, trębacz J. S. Mołczanow, ma 81 lat wieku, wszedł do służby w 1813 roku i wziął dymisję w 1855 roku. Ten ostatni, całkiem osiwiały, jest jeszcze tak silny, że nie chciał usiąść w oczekiwaniu na przybycie Najjaśniejszego Pana do manežu, mówiąc, że może stać bez znużenia się.

Na lewo od loży stali wszyscy dawniejsi oficerowie pułku, w takim porządku, w jakim opuszczali pułk. Znajdowało się tu wiele osób pozostających i teraz w służbie w innych oddziałach wojsk i w rozmaitych zarządach i zajmujących wysokie stanowiska; byli pomiędzy nimi i dymisjonowani, w mundurach jeneralskich, jak również we frakach lub w dawnych mundurach. Najstarszym pomiędzy nimi był dymisjonowany pułkownik F. F. Grot 1-szy, który wziął dymisję w 1827 roku.

Na lewo od tych oficerów stali asystujący na paradzie oficerowie innych pułków garnizonu st.-petersburgskiego.

Przed godziną 12-ą, w loży środkowej zaczęły zgromadzać się damy należące do rodzin oficerów z pułku lejb-huzarów; na galerjach znajdowały się damy zaproszone na tę uroczystość. Dla wejścia potrzeba było posiadać osobne bilety; u wejścia stał podoficer od huzarów, który wręczał każdej damie niewielki bukiet kwiatów.

O godzinie wpół do pierwszej raczył przybyć do ujeżdżalni drugi Szef pułku, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, i niezwłocznie potem raczył przyjechać Głównodowodzący wojskami gwardji i okręgu wojskowego st.-petersburgskiego, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy. Ich Cesarskie Wysokości, objechawszy wszystkie szwadrony, powinszowali im święta. Około godziny 1-ej po południu raczyły przybyć do loży środkowej Ich Cesarskie Wysokoście: Wielkie Księżne Cesarzewiczowa, Marja Pawłówna, Aleksandra Piotrówna i Księżna Eugenja Maksymiljanówna Oldenburgska, z damami Dworu.

Po godzinie 1-ej raczył przybyć Najjaśniejszy Pan, w mundurze pułku huzarów lejb-gwardji, w asystencji dyżurnych: jenerał-adjutanta Albedinskiego, jenerał-majora z orszaku Jego Cesarskiej Mości księcia Łobanowa-Rostowskiego i fligiel-adjutanta hrabiego Stenbock-Fermora—byłych huzarów lejb-gwardji. Wsiadłszy na konia, Jego Cesarska Mość raczył objechać szeregi pułku, winszując święta każdemu szwadronowi z osobna; następnie powinszowawszy starcom, którzy głośnym i zgodnym okrzykiem „hura“ dziękowali Najjaśniejszemu Panu, potem zaś nowozaciężnym, Jego Cesarska Mość raczył zbliżyć się do byłych oficerów i powinszować im także. Po powrocie Jego Cesarskiej Mości na środek ujeżdżalni, okrzyki „hura“ umilkły i Najjaśniejszy Pan, zwracając się do pułku, dziękował mu za dobrą służbę i raczył wynurzyć przekonanie, że pułk będzie zawsze takim, jakim był dotąd.

Zakomenderowano następnie trębaczom „do modlitwy," po skończeniu której adjutant pułkowy poczwałował do wachmistrza trzymającego sztandar i wziąwszy takowy od niego, zakomenderował mu, ażeby zsiadł z konia. Zakomenderowano jednocześnie pułkowi „zdjąć czapki."

Adjutant pułkowy i wachmistrz od sztandaru stanęli za pulpitem postawionym pośrodku manežu; koło pulpitu stał stolik, na którym znajdowała się skrzynka z wstęgami orderu św. Andrzeja, nadanemi przez Najjaśniejszego Pana pułkowi na pamiątkę jego jubileuszu stuletniego.

Na tych wstęgach wyhaftowane są złotemi literami następujące napisy: „1775 rok, szwadron lejb-huzarów;" „1792 rok, pułk huzarski wojsk gatczyńskich Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu"; „1813 rok, za odznaczenie się przy porażce i wypędzeniu nieprzyjaciela z granic Rosji w 1812 roku"; „1855 rok, pułk huzarów lejb-gwardji Jego Cesarskiej Mości". Na kokardzie napis: „1875 rok." Niewielkie wstęgi jubileuszowe, z napisami: „1775—1796—1875," przymocowane były do sztandaru dnia poprzedniego, w pałacu, w obecności adjutanta pułkowego, i jednocześnie drzewce sztandaru zaopatrzone zostało w nową skówkę, z takiemiż napisami, jakie znajdują się na wielkich wstęgach jubileuszowych.

Przy rozpoczęciu nabożeństwa dziękczynnego, Najjaśniejszy Pan raczył zsiąść z konia; toż samo uczynili Członkowie Rodziny Cesarskiej i dowodzący pułkiem.

Po skończonem nabożeństwie dziękczynnem, dowodzący pułkiem, pułkownik Meyendorff, wziął od podoficera sztandar i schylił takowy przed Najjaśniejszym Panem; protojerej pokropił sztandar wodą święconą, poczem Najjaśniejszy Pan wziął ze skrzyngi wstęgi i raczył przywiązać je własnoręcznie do sztandaru.

Po tej ceremonji odniesiono sztandar na jego miejsce. Najjaśniejszy Pan wsiadł znowu na konia i zakomenderowano pułkowi, ażeby defilował.

Pułk zrobił najpierw zwrot na prawo i zachodząc stopniowo prawem ramieniem naprzód koło wejścia głównego do manežu, szykował się od prawego plutonami.

Przodem raczył jechać pierwszy Szef pułku, Najjaśniejszy Pan, mając za sobą dwóch byłych dowódzców pułku huzarów lejb-gwardji: jenerał-adjutanta Albedinskiego i jenerał-majora z orszaku Jego Cesarskiej Mości hrabiego Woroncowa-Daszkowa; za nimi jechał drugi Szef pułku, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, następnie zaś jechali dowódca pułku i inni zwierzchnicy. Przed pierwszym plutonem lejb-szwadronu jechał Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Młodszy, przed czwartym zaś plutonem, Jego Wysokość Książę Konstanty Piotrowicz Oldenburgski.

Najjaśniejszy Pan, po odsalutowaniu Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzewiczowej, raczył zrobić zwrot i stanął przy brzegu loży środkowej, na której znajdowała się cyfra założycielki pułku, Cesarzowej Katarzyny II.

Za pierwszym razem pułk defilował stempa, za drugim razem kłusem i za trzecim razem galopem. Podczas drugiego i trzeciego defilowania, Najjaśniejszy Pan nie raczył jechać przed pułkiem, który prowadzony był przez drugiego Szefa, Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcę Tronu. Za pułkiem jechali za każdym razem ordynanse konni, w mundurach starej formy.

Po przedefilowaniu galopem, pułk uszykował się wzdłuż manežu, tak samo jak był uszykowany dla powitania Najjaśniejszego Pana. Jego Cesarska Mość raczył objechać znowu szeregi pułku i dziękować mu, poczem objechał także szeregi nowozaciężnych i starców, dymisjonowanych i urlopowanych.

Następnie Jego Cesarska Mość zbliżył się do byłych oficerów pułku, zatrzymał się koło jenerał-lejtnanta Manseya, naczelnika 4-ej dywizji jazdy, który służył w pułku huzarów leib-gwardji i był adjutantem pułkowym, i mianował go swoim jenerał-adjutantem. Wezwawszy potem do siebie dowodzącego pułkiem, oraz dowódcę lejb-szwadronu, pułkownika Oliwa i byłego dowódcę pułku, obecnie naczelnika sztabu korpusu gwardji, jenerał-majora z orszaku Jego Cesarskiej Mości hrabiego Woroncowa-Daszkowa, powinszował dwom pierwszym nominacji na fligiel-adjutantów i ostatniemu na jenerał-adjutanta. Adjutant pułkowy, sztabs-rotmistrz książę Wiaziemski, mianowany został fligiel-adjutantem przed paradą jeszcze, z rana, gdy przyjeżdżał do pałacu po sztandar.

Tegoż dnia, w sali Herbów pałacu Zimowego, dany był wielki obiad, na który zaproszeni zostali wszyscy oficerowie pułku huzarów lejb-gwardji, jak również zostający w tym pułku: lekarze, berejterzy, oficerowie od inwalidów i urzędnicy, tudzież ci wszyscy, którzy służyli kiedykolwiek w tym pułku i wszyscy naczelnicy osobnych oddziałów wojsk gwardji, oraz damy należące do rodzin oficerów pułku i mające wstęp do Dworu.

Ich Cesarskie Wysokoście Wielka Księżna Cesarzewiczowa i Wielkie Księżne Marja Pawłówna i Aleksandra Piotrówna, raczyły także być na obiedzie. Przy wszystkich drzwiach sali stali na warcie parami huzarzy w mundurach z dawnych czasów. Na galerjach grała muzyka pułków kawalergardów i konnego lejb-gwardji; wiwaty podczas toastów, jak również marsza pułkowego huzarskiego, grała muzyka pułku huzarów lejb-gwardji.

Podczas obiadu, Najjaśniejszy Pan raczył wnieść toast za zdrowie pułku huzarów lejb-gwardji.

Po obiedzie Jego Cesarska Mość raczył przejść, wraz z oficerami pułku, do sali Tronowej, gdzie znajdował się portret Najjaśniejszego Pana, wykonany przez artystę Swierczkowa, i raczył podarować ten portret pułkowi.

Jego Cesarska Mość rozkazał oddać do rozporządzenia żołnierzy pułku huzarów lejb-gwardji wszystkie loże (z wyjątkiem pierwszego i drugiego piętra) i wszystkie krzesła (z wyjątkiem pierwszych sześciu rzędów) w teatrze Aleksandryjskim. Teatr przedstawiał piękny widok: wszystkie piętra pełne były dołomanów czerwonych; w loży ministrów siedzieli oficerowie. Jego Cesarska Mość raczył także przyjeżdżać na krótki czas do teatru.

Dnia 20 lutego, o godzinie 1-ej po południu, w dolnych korytarzach pałacu Zimowego dany był obiad dla żołnierzy pułku huzarów lejb-gwardji Jego Cesarskiej Mości. Znajdowali się tu wszyscy biorący poprzedniego dnia udział w uroczystości, t. j. zarówno pozostający na teraz w pułku żołnierze frontowi i niefrontowi, jak i uczniowie szkoły dla dzieci żołnierskich i wszyscy urlopowani i dymisjonowani, w ogólnej liczbie 1,250 ludzi.

Przed wyjściem Jego Cesarskiej Mości z apartamentów wewnętrznych, żołnierze porozmieszczani zostali przy stołach; znajdowały się tu także dwie kapele wojskowe: pułku strzelców i pułku pawłowskiego lejb-gwardji.

Najjaśniejszy Pan, zeszedłszy na dół, raczył zbliżyć się do stołu środkowego, gdzie znajdowali się żołnierze lejb-szwadronu, i wziąwszy kielich, zwrócił się do huzarów z wyrazami: „za wasze zdrowie, dzieci;" zgodny okrzyk: „dziękujemy najpokorniej Waszej Cesarskiej Mości," był odpowiedzią na to pozdrowienie ze strony Monarchy. Następnie Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu wniósł toast za zdrowie Szefa pułku, Najjaśniejszego Pana, na co huzarzy odpowiedzieli pełnem zapału „hura," muzyka zaś wykonała hymn narodowy.

Jak skoro umilkły okrzyki „hura," Jego Cesarska Mość raczył rozkazać huzarom zasiąść do stołów i przystąpić do obiadu, i w asystencji Członków Rodziny Cesarskiej i orszaku, raczył przechodzić od stołu do stołu i rozmawiał łaskawie z niektórymi żołnierzami. Zbliżając się do stołu, przy którym siedzieli dymisjonowani, Jego Cesarska Mość wziął kielich i powiedział: „za wasze zdrowie, staruszkowie," na co starcy odpowiedzieli głośnem „hura!" i dziękowali Najjaśniejszemu Panu.

—

* **Jeszcze o p. A. Rubinsteinie.** Według dziennika *Birż. Wiadom.*, 14 lutego, w berlińskim teatrze opery odbyła się pierwsza próba chórów i „morceaux d'ensemble" nowej opery Rubinsteina „Machabeusze". Kompozytor obecny na tej próbie, był zadowolniony z chórów, grających ważną rolę w tym utworze. Żeby podziękować wykonawcom, po skończeniu próby siadł do fortepianu i wykonał „Erlkönig" Schuberta w transkrypcji Liszta.

—

* Według doniesienia dziennika *Kaukaz*, nauczyciel gimnazjum bakińskiego, muzułmanin Hasan-bek-Mielikow, od marca będzie wydawał **gazetę w narzeczu aderbejdżańskiem**. Jest to ten sam Mielikow, który projektował w roku zeszłym gazetę *Akinczi* (Oracz).

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w korespondencji z Paryża do *L'Independance Belge* pod dniem 16 marca: Książę Audiffret-Pasquier winien swoje położenie wyłącznie tylko lewicy i frakcji wyszłej z prawego środka, lecz wybór jego ma tę, odznaczającą go cechę, że uczestniczyła w nim sama tylko większość z d. 25 lutego i że prawica i bonapartyści, czyli opozycja przeciw konstytucyjna, zamiast powstrzymać się od głosowania, uparła się objawić swoją nieufność szanownemu księciu Audiffret, składając puste kartki.—Położenie jest teraz jasne i rozumie się, że organa republikańskie, jakkolwiek z pewnemi zastrzeżeniami co do osobistości księcia Audiffret, winszują sobie powodzenia, uwydatnionego nad to jeszcze przez zły humor i rozdrażnienie legitymistów i bonapartystów.—Legitymiści i bonapartyści zgadzają się w uznaniu nominacji księcia Audiffret-Pasquier, za „protestację przeciwko oświadczeniu ministerjalnemu" i jako mogącą „unicestwić program gabinetu." Tak przynajmninj wyrażają się: *Gazette de France i Liberté;*" *Union* przemawia z większą jeszcze goryczą. Prawdą jest to że wyniesienie p. Audiffret-Pasquier do godności prezesostwa izby ma na celu, nie uniczestwienie, lecz tylko poprawę programu gabinetu i udzielenie panom ministrom ostrzeżenia, a także o to, ażeby się dowiedzieli o tem, co większość Izby myśli o owej „administracji intelligentnej i przychylnej", na której pomoc tak liczono w redakcji gazety *Ordre* i w komitecie zostającym pod prezydencją p. Rouher'a. Zresztą gabinet zdaje się chcieć złagodzić złe wrażenie wywołane przez jego deklarację, a to za pomocą kilku czynów, które zostaną dobrze przyjęte przez opinję publiczną; dla tego to snadź p. Bardoux mianowany został ostatecznie podsekretarzem stanu w wydziale sprawiedliwości, pomimo oporu wicehrabiego de Meaux. P. Bardoux należy do lewego środka i do lewicy—jest on uprzejmy, zgodny, lecz zarazem nieugięty,—nominacja jego przyjęta została bardzo dobrze w szeregach stronnictwa republikańskiego. Jest rzeczą niewątpliwą, że młody deputowany z Puy-de-Dome, oczyści sądy pokoju z tych urzędników, którzy podczas ostatnich wyborów częściowych pracowali jawnie na korzyść kandydatów bonapartystowskich.

P. Passy zatrzymuje obowiązki podsekretarza stanu w wydziale finansów, ponieważ p. Duchatel odmówił przyjęcia tej posady, woląc pozostać sekretarzem Zgromadzenia. P. Passy jest jednym z tych, którzy z początku zaraz przyjęli szczerze system republikański. Nominacja p. Desjardins zostanie przyjęta mniej przychylnie—nie zapomną mu tego, że on to właśnie w imieniu księcia Broglie bronił z trybuny nieosobistego siedmiolecia i że przyłączył się do rzeczypospolitej wówczas dopiero, gdy spostrzegł że zwycięztwo lewicy jest pewne. Co się tyczy p. Jourdain, jeneralnego inspektora, który został mianowany sekretarzem jeneralnym ministra wychowania publicznego i pana Deltour, inspektora akademji, mianowanego szefem gabintowym będą oni dobrze widziani przez uniwersytet. Pamiętnem jest istotnie, że pp. Jourdain i Deltour, żywo popierali reformy jakie p. Jules Simon usiłował wprowadzić do szkół drugorzędnych. P. Deltour nawet wydał broszurę popierającą te reformy, które ministrowie unicestwili szybko a których i p. Wallon nie okazuje się być stronnikiem.

Przygotowuje się ruch prefekturalny. Wiele posad będzie do obsadzenia na nowo, chociaż najwięcej przeniesień z jednego miejsca na inne. P. Buffet będzie bardzo oględnym w usuwaniu z urzędów i nie można dziwić się temu, lecz nawzajem można być pewnym, że względem urzędników, którzy nie będą wykonywać ściśle instrukcji ministerjalnych, nie zachowa on uprzejmości takiej jak p. Broglie i zmusi administrację pod surową odpowiedzialnością wykonywać szczerze przepisy nowych instytucji.

—

* Marszałek Serrano, po przybyciu do Madrytu, 8-go b. m., natychmiast udał się do pałacu do króla, oraz do infantki Izabelli, hrabiny Girgenti. Zapewniwszy króla o swem przywiązaniu, marszałek rozmawiał z nim długo o działaniach wojennych.— Najznakomitsi członkowie stronnictwa radykalnego również objawiają zamiar przyłączyć się do rządu króla Alfonsa.

* Gazeta *Siècle* ogłasza długi list, widocznie exprezydenta rzeczypospolitej Castelara, w którym tenże powiada, że „Hiszpanja szybko poddała się Alfonsowi XII w nadziei, że młody król obdarzy kraj pokojem, ale kraj, niestety, zawiódł się. Wojna jest zaciętszą teraz, aniżeli kiedykolwiek: karliści odnieśli w tych dniach kilka znacznych zwycięztw, a werbunek do ich szeregów nie ustaje. Nie widać najmniejszej oznaki prędkiego ukończenia walki, a szczególniej od chwili, kiedy rząd odjął Morionesowi miejsce głównodowodzącego, nie uważając na to, że tenże wyświadczył Hiszpanji znakomite usługi pod sztandarem rzeczypospolitej.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 17 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego toczyły się w dalszym ciągu rozprawy w przedmiocie emerytur płaconych niektórym urzędnikom z czasów cesarstwa. Zgromadzenie przyjęło 322 głosami przeciw 307 poprawkę Tirard'a, żądającą od rządu, przed dalszą wypłatą tych emerytur, przekonania się, czy dotrzymane zostały w wypadkach pojedynczych wszystkie warunki formalne, wymagane przez prawo dla pobierania emerytur. Następnie przyjęty został artykuł dodatkowy, stanowiący, że pobieranie na przyszłość emerytury zależnem będzie od złożenia świadectwa lekarskiego. W końcu Zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie sumy żądane przez rząd na ten cel.

Komisja naradzająca się nad początkiem i czasem trwania ferij Zgromadzenia Narodowego odbyła dziś posiedzenie, dla zażądania od ministra spraw wewnętrznych Buffet'a, oznaczenia czasu, w którym prawo prasowe i budżet złożone zostaną. Ponieważ na wczorajszem posiedzeniu komisji, deputowany Rolland powiedział, że należy zapytać rząd, w jakim czasie nastąpi rozwiązanie Zgromadzenia Narodowego, komisja postanowiła jednomyślnie oświadczyć, że samemu tylko Zgromadzeniu Narodowemu służy do tego prawo. Minister spraw wewnętrznych, Buffet, przybył na dzisiejsze posiedzenie komisji. Na interpelację co do rozwiązania Zgromadzenia, minister oświadczył, że nie może odpowiedzieć, decyzja bowiem w tej kwestji należy do Zgromadzenia Narodowego. W dalszym ciągu posiedzenia p. Buffet zrobił uwagę, że Zgromadzenie Narodowe nie będzie mogło rozejść się przed uchwaleniem rozmaitych ważnych projektów do praw.—Podług wiadomości podanej przez *Ajencję Havas*, komisja zaproponuje, ażeby Zgromadzenie Narodowe rozpoczęło na nowo swe posiedzenia 5 maja.

* *Paryż, 17 marca.* Dziś wieczorem p. Mery y Colomb wyjedzie do Berlina. Powiezie on z sobą dekret króla Alfonsa, na mocy którego udzielony został księciu Bismarckowi order Złotego Runa. Podług *Ajencji Havas*, oznaki tego orderu doręczone zostaną księciu Bismarckowi później, przez pełnomocnika specjalnego.

* *Münster, 18 marca.* Aresztowanie biskupa münsterskiego, Dra Brinkmanna, nastąpiło dziś, o godzinie 7-ej z rana. Odwieziono go do Warendorf, dla odsiedzenia kary 40-dniowego więzienia.

—

* W tych dniach **umarł** w Londynie, w wieku lat 75, znakomity badacz na polu nauk przyrodniczych, **John Edward Gray**. Oprócz napisania licznych dzieł i rozpraw rozmaitej obszerności, położył on nieocenione zasługi dla zoologicznych zbiorów Muzeum Brytańskiego.

—

* **Sezon opery włoskiej** w teatrze Cowentgarden w Londynie, rozpoczyna się 31-go marca, operą Rossiniego „Wilhelm Tell". Dotychczas zaangażowani zostali do trupy, jak to urzędownie ogłoszono: p. Adelina Patti (margrabina de Caux), Emma Alboni, Wild, d'Angery (Angeomeyer), Marimont, Smeroschi, Blanchi, Sinicco, Scalci, Saar i in., oraz pp. Nicolini, Bolis, Piazza, Bettini, Marini, Graziani, Faure, Morel, Cologni, Bagagiolo, Capponi, Tagliafico, Ciampi i t. d. Poraz pierwszy będą debiutowały w Anglji śpiewaczki Thalberg i Proch z Wiednia, bas niemiecki Seidemann, oraz włosi de Sanctis i Tamagno. Orkiestrą dyrygować będą na przemian pp. Vianesi i Bevignani. Z nowych dla Londynu oper programat zapowiada „Le pré aux clercs" Herolda, w przerobieniu włoskiem, i „Lohengrin" Wagnera. Chóry do „Lohengrin" uczyły się przez kilka miesięcy we Włoszech, gdzie przygotowano także dla tej opery wytworne kostiumy i dekoracje.

—

* **W Londynie** wyszło z druku ułożone przez sędziego wyższego, p. Aleksandra Cockburn'a, **sprawozdanie z procesu Tichborn'a**, obejmujące dwa tomy po 800 stronnic każdy, czyli razem stronnic 1,600 przeszło. Dzienniki angielskie oddają temu dziełu nadzwyczajne pochwały, a *Times* powiada, że pod względem jasności, przezroczystości, wykończenia stylu i umiejętnego obrobienia dostarczonego przez sąd i fakta materjału, praca ta jest prawdziwem arcydziełem; najbardziej zaś w niej uderza głęboka bezstronność

sprawiedliwość poglądu. „Z tego powodu, pisze wspomniony dziennik, chociażby dzieło to innych zalet nie miało, to już dla swej wysokiej bezstronności będzie ono trwalszym od spiżu pomnikiem w historji prawnictwa angielskiego."

—

* Do gazety *New-York-Herald* telegrafują, pod datą 9-go marca, z Chartum, że przybył tam były król Darfuru, z swemi czterma dziećmi. Przyjęto ich bardzo dobrze, a żołnierze egipscy powitali go salwą 11 wystrzałów działowych. Król prawdopodobnie odwiedzi Kair.

—

* W południowych Włoszech ma być ciekawe doświadczenie zrobione w roku bieżącym. Przekonano się, że grunt w Sycylji jest bardzo podobny do japońskiego, a ponieważ i klimat jest prawie ten sam, powzięto zatem myśl, **czy herbata nie dałaby się zaaklimatyzować na ziemi włoskiej.** Konsul japoński przesłał już władzom włoskim nasienie rozmaitych gatunków herbaty, wraz z szczególną instrukcją co do jej uprawy. Próba odbywać się będzie nietylko w Sycylji, ale i na stałym lądzie. Inicjatorowie tej myśli utrzymują, że nietylko Włochy, ale i inne kraje europejskie, mianowicie Hiszpanja i Grecja, są w położeniu sprzyjającem uprawie herbaty. Może nie być taką zupełnie jak japońska, ale jest to los wszystkich roślin egzotycznych w Europie, co jednak uprawie ich nie odejmuje wartości. Wiadomo np. że winna latorośl przesadzona z Madery do Sycylji, daje wino nie zupełnie podobne smakiem do madery, ale mimo tego wyborne.

—

* **Nowy środek przeciw owadom.** Dotychczas używany proszek perski proponują zastąpić dzikim rozmarynem (Ladum Palustre) na bagnach rosnącym. Roślina ta, tak świeża jak i zasuszona, zarówno zabija pluskwy, pchły, mole, owady i gąsienice niszczące wędliny, oraz gąsienice much mięsnych i t. p. Oprócz tego rozmaryn ów okazuje się wybornym środkiem przeciw ukąszeniu komarów i innych owadów. Jeśli weźmiemy nieco tynktury, przygotowanej z tej rośliny, i zmoczymy miejsce ukąszone przez owada, wtedy w krótkim czasie, ustępuje nietylko zaognienie, lecz i sam ból. Tynktura ta, zmieszana z gliceriną i rozsmarowana na ciele, służy za środek ochronny przeciw ukąszeniu komarów. Na zasadzie tego co wyżej powiedziano, okazuje się, że pomieniona roślina zasługuje na uwagę. Podług wszelkiego prawdopodobieństwa zastąpi ona, z czasem, drogi i często fałszowany proszek perski. Rozmaryn dziki należy zbierać w lecie, dopóki pokryty jest zielonością i kwiatem, gdyż podówczas działanie jego najsilniejsze.

—

* W Sydnej, w Nowej Południowej Walji, w Australji, jak donoszą telegrafem do gazety *Times* pod datą 8-go marca, prezes zgromadzenia prawodawczego tej kolonji, szanowny Wiljam M. Arnold, **utonął** w Patterson-River, podczas wezbrania tej rzeki.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 8 (20) marca.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 7 (19) Marca 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	754.4	— 5.3	98	południowy.
1	748.0	— 0.2	96	południowy.
9	740 6	— 1.3	94	południowy.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, **Przedstawienie** na dochód Mikołajewskiej Ochrony dla dzieci żołnierskich w Warszawie. — Program przedstawienia: Część I. Ośm orkiestr wojskowych pod dyrekcją P. G. Nikolausa, kapelmistrza lejb-gwardji Wołyńskiego pułku piechoty, wykonają: 1. Uwertura z opery „Niema z Portici," Aubera; 2. „Wspomnienie" polonez koncertowy, Nicolausa; 3. „Wędrowiec" (ułożył na orkiestrę wojskową Nicolaus), Schuberta; 4. „Święto pułkowe" marsz Lewandowskiego; 5. Capstrzyk, Frikkego.— Część II. 2-gi akt opery **Don Carlo,**— 4-ty akt opery **Gli Ugonotti (Hugonoci),**— 3-ci akt opery **La forza del destino (Moc przeznaczenia),— Divertissement.**—Początek o godzinie 7½ wieczorem.— Cena miejsc loża 1-go piętra z gabinetem rs. 25, loża 1-go piętra na 4 osoby rs. 10; loża parterowa z gabinetem rs. 10, loża parterowa na 4-y osoby rsr. 8; loża 2-go piętra na 4 osoby rsr. 4 kop. 50; loża galerjowa na 4 osoby rs. 3; amfiteatr 1-go piętra w 1-ych czterech rzędach rsr. 1 kop. 20, w następnych rzędach rsr. 1; amfiteatr 2-go piętra rs. 1; krzesło: 1-go rzędu rs. 5, 2-go, 3 i 4-go rzędu rsr. 2 kop. 25, 5-go, 6, 7 i 8 rzędu rs. 1 kop. 50, w następnych i boczych rzędach rsr. 1; galerja, miejsce numerowane k. 60, miejsce nienumerowane kop. 45; paradyz kop. 25.— Bilety nabywać można w kasie Teatru Wielkiego.—*Jutro*, w niedzielę, balet **Pan Twardowski.**— *Wczoraj*, było osób 908.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 1 akcie, **On będzie moim;** —komedja w 3 aktach, **Panna Mężatka.** — Początek o godzinie 7½. —*Jutro*, w niedzielę, komedje: **Wiosna; Ciekawość pierwszy stopień do piekła; Dwóch głuchych.**— *Wczoraj*, było osób 532.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Jutro*, w niedzielę, **Koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją Ad. Sonnenfelda. — Początek o godzinie 4½.—Cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej).— *Jutro i codziennie*, **Koncert** Towarzystwa śpiewaków niemieckich pod kierunkiem Emeryka *Leburd*.—Początek o godzinie 7 i pół wieczorem.

WIELKIE MUZEUM GASSNERA (przy ulicy Nowy Świat Nr. 49), — **Otwarte codziennie** od godziny 9-ej z rana do godziny 9-ej wieczorem.—Cena wejścia kop. 25.— Dzieci do lat 12-u płacą kop. 15.— Chcąc ułatwić wstęp wojskowym niższych stopni obniżyłem cenę wejścia *na 15 kop z wyjątkiem niedzieli i świąt.*

W DOMU pod Nr. 60 na Krakowskiem-Przedmieściu, gdzie Wystawa Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych, — *codziennie*, co godzina, od godziny 3-ej po południu do 9-ej wieczorem, dawane będą **Przedstawienia** z nadzwyczajnie tresowanemi **Psami:** *Diana, Sznapsl* i *Frieda.*—Cena miejsc: 1-e miejsce kop. 40; 2-gie miejsce kop. 20; 3-cie miejsce kop. 10. — Dzieci na 1-sze i 2-gie miejsce płacą połowę ceny.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 8 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 8 min. 43 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 8 min. 23 wieczorem i o godz. 5 min. 5 rano.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 8 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 8 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 30 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 8 min. 10 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 8 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 48 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 10 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 10 min. 44 wieczorem.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 7 min. 36 z rana.

Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 3 min. 38 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 48 z rana; o godz. 8 min. 28 wieczorem; i o godz. 1 min. 38 z rana.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Profesor *Girsztowt.*

W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Kosiński.*

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha. — Profesor *Lambl.*

W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Andrejew.*

W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, wpiątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza. — Profesor *Trautvetter.*

W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Docent *Wolfring.*

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

—

Przyjmowanie chorych

„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski.*

* W dniu 7 (19) bież. mies. i r., chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 34, wyzdrowiało 75, umarło 7, pozostało 1648 (mężczyzn 782, kobiet 866), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 135, kobiet 130.

Przyjechali:—Jenerał-lejtnant *Zimmermann*, i fligieladjutanci pułkownik *Buturlin*, i rotmistrz hr. *Berg*, z St. Petersburga;—jenerał-major *Eckert*, ze Skierniewic; —kamerjunkier Dworu Jego Cesarskiej Mości książę *Czetwertyński*, z Grodna.

Wyjechali:— Jenerał-majorowie: *Oranowski*, do Częstochowy, *Erisow*, z Kielc.

Cena okowity dnia 7 (19) marca.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	5.93,⁴—5.96,⁴	1,93—1,94.
Pojedyncza szynkarska		1,96—1,97.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 7 (19) Marca 1875 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . . 100 Tal. . . .	2 m.	106	10	106	20
" . . . . . " " . . .	8 d.	106	27½	105	97½
Gdańsk . . . " " . . .	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk. . .	2 m.	106	20	105	90
Londyn . . . 1Ft. Szter. . .	3 m.	7	25	—	—
"	kr. ter.	7	24½	7	22½
Paryż . . . . 300 Frank . .	10 d.	87	25	—	—
"	"	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. .	2 m.	96	75	—	—
" . . . à vista		97	50	97	5
Petersburg . 100 Rsr. . . .	3 m.	—	—	98	75
" . . . . . " " . . .	3 d.	100	15	100	—
Moskwa . . . " " . . .	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	156	75
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		92	50	91	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		72	50	71	50
Akcje " " po 500 rs.		—	—	76	75
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		116	—	115	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		101	—	100	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		236	—	234	—
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500		—	—	640	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250		—	—	—	—
" " " Józefów rs. 250		—	—	340	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		99	45	98	50
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezkuponu . .		—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .		—	—	—	—
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.		94	45	94	15
" " " małe sztu.		—	—	—	—
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.		94	85	94	55
" " " małe sztu.[1]).		—	—	—	—
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. szt.[2])		92	10	91	80
" " " małe sztu.		—	—	—	—
5% Listy Zastawne miasta Warszawy[3]) . .		88	—	87	70
" " " II Serja . .		87	30	87	—
5% Listy Zastawne miasta Łodzi[4]) . . .		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100[5])		79	75	79	45
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		98	50	97	50
" " " 1861 " .		98	50	97	50
" " " 1869 " .		98	—	97	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		196	—	—	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100 . . .		194	—	—	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		104	75	104	15

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 96⅔.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 20 15/18.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 38½.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 93 1/12.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likidacyjnych rs. 1 k. 9).

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 1409. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty znalezione, a pozostawione przez pasażerów w kwartale IV r. z. na stacjach i w powozach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, odebrane być mogą za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacji: Łuków, Praga, Siedlce i Brześć.

Warszawa d. 16 Marca 1875 r.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 1420. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po nastąpionej śmierci: 1. Marjanny Gajkowskiej, Jakóba Gajkowskiego żony, współwierzycielki sumy rs. 600 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 3106 d d, w dziale IV pod Nr. 2 ubezpieczonej.

2. Katarzyny z Szczepańskich 1-o voto Paster 2-o Zaremba, Stanisława Zaremby żony, wierzycielki sumy rsr. 900 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 3000c hypotecznym ubezpieczonej.

3. Alexandry z Mauszów Roland, Jana Gotlieba Roland żony, właścicielki nieruchomości Nr. 1196.

4. Alexandra Von Smyk, właściciela nieruchomości Warszawkiej Nr. 2587.

5. Julji z hrabiów Ostrowskich hr. Michałowskiej, współwłaścicielki dóbr: Tomaszów, Ujazd, Czekanów, Kopiec, Małecz A, B, Łaziska, współwłaścicielki praw dominji directi o[d] Gustek, Karolinów i Juljanów, oraz wierzycielki kapitałów dukatów 3,375 i rs. 4,500, [wre]szcie współwłaścicielki kapitałów dukatów 6 13/20 i rs. 12,047—55 na tychże dobrach [...]adach zahypotekowanych.

[T]oczą się postępowania spadkowe, do zam[knię]cia których, termin w kancelarji mojej na dzień 10 (22) Września 1875 roku wyznaczam.

Stanisław Rościszewski.

N. D. 1421. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Emilji z Zabłockich pierwszego ślubu Grotowskiej a drugiego Osipowskiej, właścicielki dóbr Załusków z przyległościami, w okręgu Gostyńskim położonych.

2. Józefa Kwaśniewskiego, wierzyciela sum: a) rs. 714 pochodzącej z sum: rs. 900 i 2,100 zabezpieczonych pod respective N. 12 litera B i 14 działu IV wykazu hypotecznego nieruchomości № 232 w Pradze pod Warszawą i pod № 4 działu 4 wykazu hypotecznego nieruchomości Nr. 1399 w Warszawie, i b) rs. 7,500 i 9,500 pochodzących z większej sumy rs. 25,000 zabezpieczonej pod Nr. 8 działu 4 wykazu hypotecznego nieruchomości Nr. 976 w Warszawie.

Toczą się postępowania spadkowe i termin do regulacji tych spadków w kancelarji hypotecznej wyznaczony został na dzień 10 (22) Czerwca 1875 r.

Stanisław Zawadzki.

N. D. 1404. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci: 1) Tomasza Wolskiego, właściciela dóbr Białawioska z okręgu Rawskiego. 2) Marji z Jezierskich Zaszczyńskiej, właścicielki dóbr Międzyleś lit. A z okręgu Stanisławowskiego, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin na dzień 1 (13) Października 1875 r. w kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Kuczyński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1259. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 26 i 27 Marca (7 i 8 Kwietnia) r. b. o godzinie 11-ej z rana odbywać się będzie w Sali licytacyjnej Magistratu M. Warszawy licytacja in plus na 6 o letnie, t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1875, do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1881 r. wydzierżawienie w domu pomisjonarskim w Warszawie pod N. 406/7 przy ulicy Krakowskie Przedmieście położonym niżej wymienionych lokali, a mianowicie:

1. Sklep z pokojem.
2. Dwa pokoje na parterze, z obowązkiem urządzenia z frontowego pokoju sklepu.
3. Sklep.
4. Sklep z dwoma pokojami.
5. Sklep z pokojem.
6. Sklep, i
7. Dwie stancje: jedna na pierwszem piętrze, druga w snterynacb, od sum w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Licytacja odbywać się będzie głośna.

Niestawający do licytacji mogą składać lub nadsyłać na ręce p. o. Prezydenta Miasta w Sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 11-ej z rana deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań poprawek i przekreśleń wypiszą sumę roczną za jaką podejmują się powyższej dzierżawy.

Otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji powinni przy prośbie na stemplu ceny. kop. 70 jak również, składający deklarację, dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości na lokal pod Nr. 1 rs. 63, pod Nr 2 rs. 63, pod Nr. 3 rs. 34, pod N. 4 rs. 98, pod Nr. 5 rs. 50, pod Nr. 6 rs. 34 pod Nr. 7 rs. 10, i na koszta ogłoszenia po rs. 6 które nie utrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić na lat sześć t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1881 r. w domu pomisjonarskim w Warszawie pod N. 406/7 przy ulicy Krakowskie Przedmieście położonym lokal (wypisać jaki i jakim numerem na planie oznaczony) za sumę rs. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy vadium w ilości rs. N. N, i na koszta ogłoszenia rs. 6 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia Mca i roku (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1875 r.

2—3—

N. D. 1375.

OGŁOSZENIE

Zarządu Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego o porządku zaopatrzenia Warszawskiego Okręgu w furaż na czas od 1 Kwietnia po 1 Lipca 1875 r.

Zarząd Okręgu Intendentury podaje do wiadomości publicznej że:

1). Przygotowanie furażu potrzebnego w miesiącach: Kwietniu, Maju i Czerwcu 1875 roku na utrzymanie Wojsk rozlokowanych w poniżej wymienionych punktach Warszawskiego Okręgu Wojennego, uskutecznić się ma za pośrednictwem licytacji stanowczej, bez przetargu, w biórach poniżej wyszczególnionych miejscowości.

2). Do licytowania podaną będzie następująca ilość furażu na gubernije:

	Pudów Siana	Pudów Słomy
Warszawska		
dla punktów: Warszawa	47,000	8,700
Łowicz	2,500	1,000
Włocławsk	8,900	3,500
Razem	58,400	13,200
Petrokowska		
dla punktów: Łodź	9,100	3,450
Częstochowa	1,120	—
Rawa	1,000	—
Razem	11,220	3,450
Radomska		
dla punktów: Radom	260	100
Szydłowiec	11,100	4,430
Sandomierz	135	55
Razem	11,495	4,585
Kielecka		
dla punktów: Kielce	300	120
Pinczów	8,400	3,300
Stopnica	165	65
Bodzentyn	265	105
Razem	9,130	3,590
Lubelska		
dla punktów: Lublin	18,000	7,000
Biełgoraj	200	75
Krasnostaw	8,200	3,300
Hrubieszów	165	65
Razem	26,565	10,440
Płocka		
dla punktów: Płock	10,200	4,000
Wyszogród	300	120
Lipno	300	120
Razem	10,800	4,240
Suwałkska		
dla punktów: Suwałki	135	—
Augustów	1,590	630
Wiłkowyszki	75	—
Sejny	150	—
Razem	1,950	630
Łomżyńska		
dla punktu: Łomża	9,300	—
Razem	9,300	—
Siedlecka		
dla punktów: Międzyrzec	9,500	3,400
Radzyń	1,500	600
Łomazy	1,250	500
Bieła	1,500	600
Razem	13,750	5,100

Oprócz tego na utrzymanie dla dwunastu secin Dońskich kozackich pułków, czasowo przebywających w gubernji Siedleckiej i przemieszczanych z miejsca na miejsce, żądanem będzie do dostawy na powiaty:

	Owsa czetwierti	Siana pudów	Słomy pudów
Sokołowski	2,120	11,300	4,500
Radyński	1,060	5,650	2,250
Konstantynowski	1,060	5,650	2,250
Włodawski	1,590	8,470	3,370
Bielski	725	3,960	1,500
Razem	6,555	35,030	13,870

pod warunkiem, że jeżeliby przytoczone seciny wyszły z gubernji Siedleckiej [przed 1-m Lipca 1875 roku, to nie zapotrzebowana przez nie ilość furażu, zostanie wykluczoną z dostawy i przedsiębiorcy nie mają prawa rościć jakichkolwiek pretensji do Skarbu z tego tytułu.

Wyżej wyszczególniona ilość furażu może jeszcze uledz zmiazie do czasu rozpoczęcia licytacji.

3). Zdawanie furażu powinno się uskuteczniać dla każdej części Wojska, w miejscu jej pobytu, w miarę potrzeby, na żądania Naczelników części Wojsk, z tem, że jeśliby była zapotrzebowaną do jakiegokolwiek punktu większa lub mniejsza ilość nad 20%, to przedsiębiorcy nie będą rościć z tego powodu żadnej pretensji do Skarbu.

4). Licytacje odbędą się: **dla punktów: Warszawskiej, Siedleckiej i Petrokowskiej gubernji w biórze Rady Wojennej Warszawskiego Okręgu w dniu 19 Marca 1875 roku;—a dla punktów pozostałych gubernji, w odpowiednich Izbach Skarbowych, mianowicie: Radomskiej, Lubelskiej, Płockiej, Łomżyńskiej, Suwałkskiej i Kieleckiej, w dniu 19 Marca 1875 roku.**

5). Licytacja odbywać się będzie najprzód na każdy punkt oddzielnie, a następnie na gubernije; na gubernję zaś Siedlecką, właściwie dla części kozackich,—licytacja odbędzie się na powiaty; przy tem na każdy powiat dopuszcza się po jednym przedsiębiorcy, chociażby ilość produktów i przewyższała 5,000 czetwierti owsa, lub tyleż pudów siana albo słomy.

Na licytacji przyjmowane będą także niepodzielne zaofiarowania na dostawę całkowitej ilości, lub też części, przeznaczonej na gubernję ilości produktów, niepodzielnie. Zaofiarowania takie dozwalają się: albo przy oznaczeniu jednej ogólnej ceny dla wszystkich wybranych punktów lub powiatów gubernji, albo pod tym niezmiennym warunkiem, że niepodzielny dostawca, ofiarujący na każdy z wybranych przez siebie punktów lub powiatów oddzielne ceny, zgadza się na wydzielenie z jego niepodzielnej dostawy takiej ilości, na jaką okażą się korzystniejsze warunki drugich dostawców.

Wzmianka w deklaracji o tym warunku niepodzielnej dostawy, nie jest wymaganą, gdyż i bez tego zobowiązania się, niepodzielne przedsiębiorstwo jako niezgodne z ogłoszonemi warunkami, niema żadnego znaczenia i poczytywane będzie za nie byłe.

Z tych powodów dla cząstkowych przedsiębiorców oddaje się dostawa tej części, którą oni wezmą na warunkach cen korzystniejszych dla Skarbu, a reszta pozostała oddaje się niepodzielnym przedsiębiorcom, którzy zadeklarują na każdy punkt lub powiat oddzielne ceny, lecz rozumie się z warunkiem, o ile ich ceny okażą się korzystniejsze i z warunkiem, aby oddzielone części z jednej hurtowej dostawy, znajdowały się koniecznie w stosunku całkowitego zapasu wymaganego dla jednego punktu czyli najmniej 5,000 czetwierti w tych punktach, których całkowite zaopatrzenie przewyższa tę cyfrę.

6). Przemysłowcom, życzącym brać udział w licytacji na gubernie, dozwala się brać dostawę do miejscowego zaopatrzenia Wojsk w takiej ilości, w jakiej który z nich będzie sobie życzyć, lecz przy tem zachowany będzie porządek, że tam, gdzie cała potrzeba oddzielnego punktu nie przewyższa 5,000 czetwierti, owsa, lub takiejże ilosci pudów siana albo słomy, rozdrobienie dostaw do jednego i tegoż samego punktu dozwolonem nie będzie; w razie zaś, jeśliby ogólna potrzeba przewyższała tę cyfrę, to na każde 5,000 dozwala się brać dostawę innemu przedsiębiercy, a konkurent który zadeklarował ceny na całkowitą proporcję, nie ma prawa pod żadnym względem uchylić się od uskutecznienia pozostałej przez to umniejszenie ilości dostawy, jakkolwiek to umniejszenie byłoby nawet znaczne.

7). Do licytacji będą przypuszczeni wszyscy konkurenci, mający do tego prawo, po złożeniu przez nich przepisami wymaganych dowodów; oraz kaucji na sumę oznaczoną w warunkach.

8). Do licytacji mogą być przypuszczeni i bez kaucji:

Szlachta za odpowiedniemi świadectwami.

Kupcy za poręczeniami, na zasadzie 2 i 4 punktu, 663 Rozdz. I ej księgi, IV części Zbioru Postanowień Wojennych.

9) Przemysłowcy życzący brać udział w licytacji, mogą oprócz licytowania głośnego nadsyłać i podawać opieczętowane pismienne deklaracje, które pod względem formy i treści w nich zawartej, powiny być napisane zupełnie zgodnie z rozdz. 1909, 1910 i 1912 X tomu, I części Zbioru Praw Cywilnych, oraz 702 rozdz. IV części, I księgi Zbioru Postanowień Wojennych, przyczem powinno być wyszczególnione:

Ilość produktów branych w dostawę.

Ceny stanowcze na każdy produkt literami wypisane.

Stan, imie, nazwisko, miejsce pobytu podającego deklarację.

Wykazanie, że cena oznacza się za czetwiert owsa łącznie z kulem lub workiem, albo za pud siana lub słomy i że podejmuje się uskutecznić dostawę zupełnie zgodnie z warunkami na 1875 rok zatwierdzonymi. Przy deklaracji powinny być dołączone, prawem wymagane kaucje, na określoną ilość szacunkowej sumy dostawy, oraz świadectwo na prawo handlu.

Te deklaracje opieczętowane, po godzinie jedenastej z rana dnia naznaczonego do licytacji, przyjmowane nie będą.

Lecz przy tem, osobom, które będą brać udział w głośnej licytacji osobiście lub przez pełnomocników, zabrabia się jednoczesnego podawania pismiennych opieczętowanych deklaracji na jedno i toż samo przedsiębiorstwo. Również, nie będą przyjmowane ani zaofiarowania przez telegraf nadsyłane na miejsce licytacji, ani też zawiadomienia urzędów lub osób, także za pośrednictwem telegrafów o swobodnej rozporządzalności kaucji przedsiębiorców, życzących wnijść w nowe zobowiązania ze Skarbem.

Kaucje zaś, powinny być przedstawione niezmiennie na miejsce licytacji, a nie do jakiegokolwiek innego Urzędu.

Deklaracje warunkowe, chociażby zawierały warunki najkorzystniejsze dla Skarbu, uznane będą za niebyłe.

Deklaracje zawierające zobowiązania na dostawę furażu na całą gubernię, albo na kilka punktów lub powiatów, z wykazaniem w nich cen dwojakiego rodzaju, to jest:

a) jednej ogólnej ceny na niepodzielną dostawę całkowitej ilości furażu i

b) oddzielnych cen na każdy punkt lub powiat, nie będą uważane za warunkowe, jeśli dołączone do nich kaucje będą odpowiadać jednej piątej części ($^1/_5$) wartości dostawy, biorąc za podstawę do obrachunku najniższe ceny w deklaracjach zadeklarowane.

Licytacja wszędzie zacznie się nie później jak o godzinie 11 z rana.

10) Ceny na owies powinny być podawane tak przez konkurentów głośnej licytacji jako też i za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych nie inaczej, jak za produkt z kulem lub workiem.

11) W razie zatwierdzenia licytacji, kontrakty z przedsiębiorcami powinny być zawarte bezzwłocznie i niezmiennie w terminie 14-todniowym, licząc od dnia oznajmienia im o zatwierdzeniu dla nich dostawy.

Przedsiębiorcy którzy nie zawrą kontraktów w wyżej oznaczonym terminie, podlegają ściągnięciu od nich całkowitych kosztów wypływających z niewykonania zobowiązań, (неустойки) **w stosunku przedstawionych przez nich kaucji na zabezpieczenie dostawy.**

12) Przy zatwierdzeniu cen na gubernie, pod względem wyznaczenia udziału drobnym przemysłowcom, zachowany będzie następujący porządek: jeżeli cała gubernia będzie rozebrana cząstkowo na punkty, (miejscowości) lub powiaty, przez osobnych przedsiębiorców i zadeklarowane ceny na produkt razem wzięte, okażą się tańsze, albo też równe w stosunku do cen hurtowych, w takim razie będzie się zatwierdzać rozdrobiona dostawa na punkty i powiaty. W podobnyż sposób dostawa oddawać się będzie drobnym przemysłowcom, i w takim razie, jeśli dostawa rozebrana będzie cząstkowo na punkty lub powiaty lecz w ilości nie mniejszej jak $^3/_4$ całkowitej ilości produktów (owsa, siana i słomy w połączeniu), naznaczonych do dostawy na każdą gubernię. Gdy znów przy cząstkowej konkurencji, rozebrano będzie przez drobnych przemysłowców mniej jak $^3/_4$ oznaczonej ilości, to dostawa będzie udzielona hurtowemu przedsiębiorcy na całą gubernię, o ile takowa odpowie ustanowionym warunkom, bez względu na dogodniejsze warunki cząstkowych cen.

W tym razie, należy rozumieć, w sprzeczności przeciw 6 punktowi, niniejszego ogłoszenia, takiego hurtowego dostawcę, który zadeklaruje jedną ogółową cenę na całą gubernję.

Przy zatwierdzeniu dostawy na warunkach niniejszego punktu dla drobnych przemysłowców jeśli takowi nie zdeklarują się wziąść całkowitej ilości dostawy, wymaganej dla całej gubernji, lecz najmniej $^3/_4$ tej ilości, to pozostała część nie wziętej dostawy, nie obowiązuje już hurtowego dostawcę, który zadeklarował ogółową cenę na całą gubernję.

13) Kaucje na zadatki będą przyjmowane nie inne, jak tylko pieniężne, oraz domy murowane w obu stolicach.

W warunkach, jest wyjaśnionem, co należy rozumieć przez wyrażenie: **kaucji pieniężnych.**

14) Dla zabezpieczenia wykonania zobowiązania podjętego przedsiębiorstwa (неустойки) lub dostaw dla Władzy Wojennej, grunta które po podziale dla włościan, pozostały w posiadaniu i rozporządzeniu właścicieli, i takowe nie należą do osiedlonych ziemian, przyjmują się na kaucje po takich cenach, po jakich je przyjmuje Ministerjum Skarbu przy rozkładzie opłaty podatku akcyznego od wódki na raty. Wykazy cen takowych, można przeglądać w Zarządzie Intendentury Okręgowej, jako też w miejscach mających się odbywać licytacji.

15) Cena worka lub kula, w których będzie odstawiony owies, oznacza się na 20 kopiejek, przytem owies można odstawiać w takich kulach lub workach, które byleby tylko odpowiadały swemu przeznaczeniu to jest całości odstawy produktu dla wojska.

16) Dostawa owsa powinna się uskutecznić na zasadzie ogólnych warunków na dostawę prowiantu i owsa dla Warszawskiego Okręgu Wojennego na 1875 rok. W przedmiocie zaś dostawy siana i słomy, zatwierdzone są oddzielne warunki. Warunki te i przepisy, można przeglądać w miejscach odbywać się mających licytacji to jest: w biórze Rady Wojennej Warszawskiego Okręgu Wojennego i we właściwych Izbach Skarbowych, jako też w Zarządzie Warszawskiej Intendentury i u Nadzorców tych magazynów żywności Warszawskiego Okręgu, którzy znajdują się w punktach do których jest naznaczona dostawa furażu, i

17) Na Warszawski Okrąg Wojenny, każdy wierzyciel Kasy, otrzymujący pieniądze z Kass Okręgu, z włączeniem i Kassy Brześć Litewskiego rozchodowego Oddziału, obowiązany jest przedstawić arkusz papieru stemplowego ceny 1/20% od sumy jaka mu jest wypłacaną przez Kassę.

Warszawa dnia 3 Marca 1875 roku.

Intendent Okręgu,

Generał Major, Pawłow.

Naczelnik Wydziału, (. . . . .)

Naczelnik Kancelarji, Komisarewski.

N. D. 1425. Magistrat miasta Gubernialnego Kielc.

W wykonaniu Rozporządzenia Rządu Gubernialnego Kieleckiego z dnia 24 Lutego Nr. 1371, Magistrat zawiadamia interesowane osoby, iż w dniu 2 (14) Kwietnia r. b. i następnie za wyjątkiem Kościelnych i Dworskich uroczystości odbywać się będą w Magistracie Miasta Gubernialnego Kielc głośne licytacje, na dzierżawę różnych pomieszczeń w miejskim Bazarze a mianowicie sklepów, mieszkań i jatek rzeźniczych, na czas trzechletni poczynający się od 1 (13) Lipca 1875 do tegoż dnia i miesiąca 1878 roku. Licytacje takowe rozpoczną się od niżej oznaczonych rocznych czynszów dotąd dzierżawcami płaconych z podwyższaniem (in plus) a mianowicie:

a) **Na sklepy.** Nr. 1 od sumy 80 rub. sr., Nr. 2 od rs. 75 kop. 50, Nr. 3 (szynk trunków) od rs. 354 k. 50, Nr. 4 od rs. 85 kop. 50, Nr. 5 od rs. 105, Nr. 6 od rs. 104 kop. 50, Nr. 7 od rs. 97 kop. 50, Nr. 8 (szynk trunków) od rs. 557 kop. 50, Nr. 9 od rs. 113, Nr. 10 od rs. 104, Nr. 11 od rs. 66 kop. 50, Nr. 12 od rs. 68, Nr. 13 od rs. 64, Nr. 14 od rs. 69, Nr. 15 od rs. 52 kop. 50, Nr. 16 od rs. 51, Nr. 17 od rs. 40 Nr. 18 od rs. 36, Nr. 19 od rs. 49, Nr. 20 od rs. 36, Nr. 21 od rs. 34, Nr. 22 od rs. 32, Nr. 23 od rs. 49 kop. 5, Nr. 24 od rs. 34, Nr. 25 od rs. 19 kop. 19, Nr. 26 od rs. 30, Nr. 28 od rs. 29, Nr. 29 od rs. 32 kop. 5, Nr. 30 od rs. 33 kop. 10, Nr. 31 od rs. 36 kop. 10, Nr. 36 od rs. 31, Nr. 42 od rs. 33 kop. 40, Nr. 43 od rs. 34, Nr. 51 od rs. 34 kop. 80, Nr. 52 od rs 31, Nr. 53 od rs. 32 kop. 10, Nr. 54 od rs. 31 kop. 55, Nr. 55 od rs. 32.

b) **Jatki rzeźnicze.** Nr. 32 od sumy rs. 43 kop. 15, Nr. 33 od rs. 43 kop. 10, Nr. 34 od rs. 38 kop 20, Nr. 35 od rs. 37 kop. 75, Nr. 37 od rs. 37 kop. 50, Nr. 38 od rs. 42 kop. 15, Nr. 39 od rs. 33 kop. 55, Nr. 40 od rs. 38 kop. 70, Nr. 41 od rs. 37 kop. 55, Nr. 44 od rs. 38, Nr. 45 od rs. 38 kop. 38, Nr. 46 od rs. 43 kop. 50, Nr. 47 od rs. 43 kop. 55, Nr. 48 od rs. 37 kop. 62, Nr. 49 od rs 38 kop. 8, Nr. 50 od rs. 21 kop. 69.

c) **Mieszkania na 1-em piętrze.** Nr. 2 od sumy rs. 30 kop. 35, Nr. 3 od rs. 30 kop. 50, Nr. 4 od rs. 32 kop. 50, Nr. 5 od rs. 30 kop. 60, Nr. 6 od rs. 24 kop. 42, Nr. 7 od rs. 24 kop. 42, Nr. 8 od rs. 26 kop. 10, Nr. 9 od rs. 24 kop. 55, Nr. 10 od rs. 24 kop. 42, Nr. 13 od rs. 30 kop. 40, Nr. 14 od rs. 30 kop. 55, Nr. 15 od rs. 31 kop. 20, Nr. 16 od rs. 16 kop 50, Nr. 17 od rs. 22 kop. 90, Nr. 18 od rs. 24 kop. 5, Nr. 19 od rs. 28, Nr. 20 od rs. 34 kop. 30.

Życzący dzierżawy wyżej wskazanych pomieszczeń zechcą zgłosić się w terminie i miejscu wskazanem i złożyć na vadium $^1/_{10}$ część sumy do licytacji oznaczonej, które winny być dokompletowane do $^1/_5$ części sumy jaka będzie zaofiarowaną. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdego dnia w godzinach biórowych w Kieleckim Magistracie z wyłączeniem świąt Kościelnych i dworskich.

Kielce dnia 4 (16) Marca 1875 roku.

N. D. 1263.

Magistrat miasta gubernialnego Kalisza.

Podaje do publicznej wiadomości, że w biurze Magistratu dnia 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. o godzinie 11 rano, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na wybrukowanie uliczki od przedmieścia Wrocławskiego do posesji Nr. 568 od samy anszlagowej rs. 775 kop. 76 in minus.

Przystępujący do licytacji obowiązany przedstawić kaucje w sumie rs. 77 kop. 57 oraz kwalifikacyjne i gildyjne świadectwo.

Warunki licytacyjne oraz anszlagi mogą być przejrzane w biurze magistratu w godzinach służbowych.

Kalisz d. 22 Lutego (5 Marca 1875 r.

Prezydent, Przedpełski.

Radny, Pławski.

N. D. *1414. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Chaima Lejba Gertler i Mośka Ehrencwejg, handlujących w mieście powiatowem Chęcinach gubernji Kieleckiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do przedsięwziętej sprzedaży dóbr niżej opisanych, u Wincentego Jaruzelskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu zamieszkałego, obrane mających; imieniem których tenże Patron sprzedaż rzeczoną popiera, w poszukiwaniu sum rs. 4087 kop 25 dla Gertlera i rs. 1345 kop. 75 dla Ehrencwejga, z procentem i kosztami z mocy aktu urzędowego z d. 18 (30) Czerwca 1874 r. im od Marji i Bolesława małżonków Stojowskich należnych, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Romualda Pinowskiego, w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) 1875 r. rozpoczętym, a w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) t. r. zakończonym, na przymusową publiczną sprzedaż w Trybunale Kaliskim odbyć się mającą, zajęte zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Huta - Drewniana,

inaczej Tokarzew-Kąty zwane, składające się z jednego dominialnego folwarku Huta-Drewniana, pustkowia Wymysłów, karczmy w środku wsi Huta-Drewniana położonej, oraz wsi i osad uwłaszczonych, to jest wsi Huta-Drewniana, wsi Wymysłów, osad w Gorgoniu, osad w Joahimowiznie i osad w Jagodniku i Pałka, z lasów przyległych mórg 527 prętów 220; zaś położone są w gminie i parafii Kobiele-Wielkie, p cie Nowo-Radomskim gubernji Petrokowskiej, pod jurisdykcją Kasy Powiatowej i Sądu Pokoju w Nowo-Radomsku, Trybunału Cywilnego w Kaliszu a graniczą z jednej strony z dobrami Silnica z drugiej strony z dobrami Kobiele-Wielkie i Małe, z trzeciej strony z dobrami Rędziny i Odrowąż, z czwartej strony z dobrami Żytno i Myśliwczew; zaś odległe są od miast najbliższych jako to: miasta powiatowego Nowo-Radomska gdzie jest stacja drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej mil 3, miasta gubernjalnego Petrokowa mil 8, miasta Częstochowy mil 8, miasta gubernialnego Kalisza mil 18, a dawnego miasta obecnie osady Pławno wiorst 17.

Tak opisane dobra sprzedane zostaną z lasami, budynkami dworskiemi, gruntami obsianemi i obsiać się mającemi, łąkami, pastwiskami, propinacją, którą obecnie na licytacji w biórze Naczelnika p-tu odbytej, zadzierżawił na lat 6 August Hamann od dnia 1 Stycznia 1874 r. za czynsz roczny rs. 52 kop. 20, rybołówstwem, polowaniem i wszelkiemi użytkami i służącemi prawami czyli zgoła z tem wszystkiem co tylko całość tych dóbr i własność dominialną folwarczną stanowi i stanowić może, bez najmniejszego wyłączenia z takowych jakiejkolwiek części, z wyłączeniem jedynie zabudowań i gruntów, oraz praw na uposażenie i własność włościan dóbr tych w moc Najwyższych Ukazów przeszłych.

W dobrach tych gruntu wyłącznie dominialnego folwarcznego, wedle złożonego do zbioru Dowodów Księgi wieczystej dóbr Huta Drewniana, za № 83 Regestru pomiarowego z dnia 10 Maja 1873 r. znajduje się, odnoszącego się do klassy I, II, III, IV i V, w szczególności:

1) Ogrodów warzywnych	mórg 2	pr.	117.
2) Ogrodów owocowych . .	„ 9	„	42
3) Gruntów ornych	„ 634	„	44.
4) Łąk golnych	„	„	4.
5) Łąk oddzielnych	„ 98	„	90.
6) Pastwisk	„ 25	„	218
7) Lasów przyległych . . .	„ 527	„	220
8) Zarośli	„ 28	„	145.
9) Bagen	„ 8	„	32.
10) Wody w stawach (które są zarybione z upustami)	„ 5	„	207.
11) Granic, wygonów, rowów	„ 9	„	191.
12) Pod zabudowaniami i podwórzem	„ 6	„	153.
Razem mórg	1355	pr.	263.

czyli włók 45 mórg 75, pr. 263 miary nowo polskiej albo dziesiatyn 690 miary rossyjskiej.

Dobra te zostają w posiadaniu Emilji Marjanny Józefy 3 imion z Szadkowskich Stojowskiej, jako właścicielki, i Bolesława Stojowskiego męża jej.

Szczegółowy opis rzeczonych dóbr, oraz warunki licytacyjne ułożone do sprzedaży, można przejrzeć w Biórze Pisarza Trybunału i u Patrona sprzedaż tę popierającego.

Podatków z dóbr tych opłaca się do kasy powiatowej w Nowo Radomsku rocznie rs. 542 kop. 72.

Protokół zajęcia dóbr tyle razy rzeczonych przedewszystkiem doręczony został w kopiach, a mianowicie:

1) Pisarzowi Sądu Pokoju w Nowo-Radomsku Antoniemu Chyczewskiemu i

2) Wójtowi gminy Kobiele Wielkie Franciszkowi Fularskiemu d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1875 r.; zaś wniesiony do księgi wieczystej dóbr Huta-Drewniana dnia 5 (17) Lutego 1875 r., a do ksiąg zaregestrowań w Biórze Pisarza Trybunału dnia 14 (26) Lutego t. r.

Termin do pierwszej publikacji warunków licytacyjnych, a zarazem zbioru objaśnień oznaczony został na dzień 28 Marca (9 Kwietnia) 1875 r. godzinę 10 z rana, zaś dwie następne odbędą się jak prawo wymaga.

Kalisz d. 15 (27) Lutego 1875 r.

Skoczyński.

N. D. *1434. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Zawiadamia, iż w dniu 7 (19) Listopada r. b. w godzinach przedpołudniowych na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń Wydziału I ogłoszone zostaną po raz pierwszy warunki licytacyjne ułożone do sprzedaży

DÓBR ZIEMSKICH

Chabielice, z przyległościami i przynależytościami położonych w okręgu Nowo-Radomskim gubernji i powiecie Petrokowskim a należące do gminy i parafji Chabielice.

Dobra te na żądanie Michała Hertz kupca w mieście Warszawie pod Nr. 2358 zamieszkałego zamieszkanie zaś prawne poprzednio przy nakazie subhastacyjnym i akcie zajęcia u Stanisława Karasińskiego Patrona, a obecnie u Aleksandra Czyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu urzędującego, do całego postępowania subhastacyjnego rzeczonych dóbr obrane mającego, który to Patron w miejsce powyż rzeczonego Patrona Karasińskiego przymuszoną sprzedażą dóbr Chabielice kieruje, dobra te zajęte zostały na przymuszoną sprzedaż wywłaszczonej z nich dłużniczce Emilji z Hr. Walewskich Anastazego Turskiego żonie, w asystencji i za upoważnieniem tegoż czyniącej w tychże dobrach wraz z mężem zamieszkałej, przez akt Teofila Ejchler Komornika pray Sądzie Apelacyjnym w Warszawie w dniu 3 (15) Maja 1872 r. rozpoczęty w tymże dniu ukończony, akt ten doręczony został Józefowi Szmitke Wójtowi gminy Chabielice w dniu 5 (17) Maja, zaś Pisarzowi Sądu Pokoju w Nowo-Radomsku Antoniemu Chyczewskiemu w dniu 6 (18) Maja 1872 r. następnie wpisany został do księgi wieczystej dóbr Chabielice w dniu 19 Września (1 Października) 1872 r., do księgi zaś przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu na ten cel utrzymywanej w dniu 28 Września (10 Października) t. r.

Tak zajęte dobra za kontraktem urzędownie przed Rejentem Dobrzelewskim w Nowo-Radomsku w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. sporządzonym sprzedane zostały przez poprzednią właścicielkę Edwardowi Kłosowskiemu za sumę rs. 30,000 i kontrakt rzeczony pod dniem 8 (20) Czerwca r. b. do księgi wieczystej dóbr Chabielice wniesiony, tym więc sposobem tytuł własnosci na tegoż Kłosowskiego hypotecznie jest uregulowany.

Szczegółowy opis dóbr Chabielice pod względem klasyfikacji gruntów budowli i innych szczegółów, znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Czyńskiego, u którego jak również i u Pisarza Trybunału zbiór objaśnień i warunków każdego czasu przejrzeć można.

Granice dóbr są pewne, przybliżona ich rozległość po odseperowaniu włościan wynosi włók 56 miary nowopolskiej.

Karczmę znajdującą się w dobrach Chabielice dzierżawi Stanisław Koziorowski, z opłatą czynszu rocznie po rs. 180, któremu kontrakt służy do 1873 roku, zaś młyn wodny znajdujący się na tak zwanych Porębach wraz z jedną włóką gruntu sprzedany został prawem wieczystej dzierżawy za kontraktem pod dniem 19 Września (1 Października) 1869 r. Franciszkowi Koch z obowiązkiem płacenia rocznie po rs. 15 i takowy do księgi wieczystej dóbr Chabielice wniesiony.

Dobra zajęte odległe są od miast Radomska i Łaska po mil 4, od Szczercowa wiorst 6, od Petrokowa wiorst 42, od rzeki Warty wiorst 21.

Kalisz d. 30 Wrześ. (12 Paźdz.) 1872 r.

Po odbyciu trzech publikacji warunków i termin temczasowego przysądzenia w dniu 8 (20) Lutego 1873 r. oraz po oddaleniu sporów, termin do stanowczego przysądzenia tych dóbr wyrokiem ilacyjnym w d. 3 (15) Stycznia r. b. na dzień 20 Lutego (4 Marca) r. b. godzinę 10 z rana oznaczony został. Dobra te w terminie temczasowego przysądzenia Patronowi popierającemu sprzedaż temczasowo za sumę rs. 20,000 przysądzone zostały.

Kalisz d. 4 (16) Stycznia 1874 r.

Skoczyński.

Termin powyższy z powodu skargi o taksę nie odbył się, natomiast Trybunał tutejszy wyrokiem na dniu 7 (19) Lutego r. b. zapadłym, taksę dóbr Chabielice w ciągu 3-ch miesięcy od doręczenia wyroku pod prekluzją postanowił, która gdy pomimo upływu terminu prekluzyjnego sporządzoną nie została, termin od stanowczej sprzedaży tych dóbr wyrokiem ilacyjnym z dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. na dniu 6 (18) Września r. b. godzinę 10 z rana oznaczonym został.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,000.

Kalisz d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1874 r.

Skoczyński.

Powyższy termin spełzł bezskutecznie z powodu, że wywłaszczany dłużnik sporządził taksę dóbr Chabielic, w której szacunek dóbr na rs. 76,675 wykazanym został, skutkiem czego Trybunał tutejszy wyrokiem na dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b. zapadłym, postanowił, że licytacja tych dóbr ma się rozpoczynać od $^2/_3$ części powyższego szacunku, to jest od sumy rs 51,116 kop. $66^2/_3$, dla tego też popierający sprzedaż uzyskał pod dniem 10 (22) Września r. b. wyrok ilacyjny, termin do stanowczego przysądzenia na dzień 23 Października (4 Listopada) 1874 r. wyznaczający.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 51,116 kop. $66^2/_3$.

Kalisz d. 10 (22) Września 1874 r.

Skoczyński.

Termin powyższy z powodu braku licytantów nie odbył się, skutkiem tego wyrokiem Trybunału w d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1874 r. zapadłym, szacunek dóbr Chabielic do sumy rs. 38,337 kop. $50^1/_2$ obniżony i termin do stanowczego przysądzenia tych dóbr na dzień 17 (29) Stycznia 1875 r. godzinę 10 z rana oznaczony został

Że zaś i termin ten z powodu wysokiego szacunku dóbr nie odbył się, przeto Trybunał Cywilny w Kaliszu wyrokiem zaocznym w d. 6 (18) Lutego r. b. zapadłym, szacunek dóbr Chabielice do rs. 28753 kop. 13 powtórnie obniżył, a następnie wyrokiem ocznym z oppozycji w d. 25 Lutego (9 Marca) t. r. zapadłym po oddaleniu oppozycji Kłossowskiego termin do stanowczego przysądzenia tych dóbr na d. 15 (27) Kwietnia 1875 r godz. 10 z rana oznaczył.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 28,753 kop. 13.

Kalisz d. 25 Lutego (9 Marca) 1875 r.

Skoczyński.

N. D. 1416. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Banku Polskiego przez swego Prezesa Rzeczywistego Radcę Stanu Teofila Roguskiego działającego w Warszawie pod Nr. 743/4 urzędującego, zamieszkanie zaś prawne do całego postępowania subhastacyjnego dóbr ziemskich Woli Wodyńskiej u Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach Franciszka Michalewskiego w mieście gubernialnem Siedlcach zamieszkałego, jako ustanowionego Obrońcy, obrane mającego, w poszukiwaniu kwot rs. 150 k. $70^1/_2$ jako reszty niedopłaconej do raty w d. 1 (13) Października 1870 r. przypadającej, czterech rat całkowitych w d. 1 (13) Kwietnia, 1 (13) Października 1871 r. w d. 1 (13) Kwietnia i 1 (13) Października 1872 r. każda po rs. 420 z procentem 6% od daty uchybionych terminów jak niemniej resztującego kapitału rs. 7450 k. 57 z procentem 5% od 1 (13) Października 1872 r. liczącym się, wreszcie kwoty rs. 1 k. 98 tytułem niedopłaconego procentu czyli razem rs. 9,283 kop. 25 z procentem, oraz kosztow exekucyjnych od Józefa, Antoniego Chomiczewskich, oraz nieletniej Marji Chomiczewskiej w opiece Alojzy z Filmanowiczów Chomiczewskiej matki zostającej, właścicieli dóbr Woli Wodyńskiej, z których Antoni Chomiczewski w mieście gubernialnem Siedlcach, a inni w dobrach Woli Wodyńskiej powiecie okręgu Sądowym gubernji Siedleckiej zamieszkałych, protokółem Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego Antoniego Onufrego Szadkowskiego w d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1873 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Wola Wodyńska z przyległościami w okręgu Sądowym i powiecie Siedleckim gubernji Siedleckiej gminie Wodynie położone do własności sukcesorów niegdy Jana Chomiczewskiego jako to: Antoniego Chomiczewskiego w mieście Gubernialnem Siedlcach, Józefa Chomiczewskiego i nieletniej Marji Chomiczewskiej w opiece Alojzy z Filmanowiczów Chomiczewskiej matki w Woli Wodyńskiej zamieszkałych, należące, a pod głównym zarządem Józefa Chomiczowskiego zostające, składające się z folwarków Wola Wodyńska i Młynki, z wsi zarobnych Wola Wodyńska, Młynki i Ruda, oraz lasów przyległych, graniczące z dobrabi Wodynie, Zebrak, Olszyc, Rosów, Soczki, Oleśnica i Szostek, mające ogólnej rozległości około 2146 morgów gruntu, po odtrąceniu przestrzeni, na uposażenie włościan z Najwyższego Ukazu odeszłej, a w tej liczbie gruntu pszennego około mor. 21, żytniego 540 mor., łąk morg. 160, pastewników 45 mor., lasu 900 mor., zarośli 45 mor., pod wodami i sadzawkami 14 mor., pod zabudowaniami 10 mor., pod ogrodami owocowemi, warzywnemi mor. 20, reszta pod drogami, rowami, miedzami i nieużytkami.

W dobrach zajętych są następujące zabudowania: 1. Dom dla właścicieli drewniany gontami kryty, pod ktorym są piwnice murowane sklepione, 2. Szopa na skład drzewa drewniana pod gontem 3. Zabudowanie z cegły na glinę gontami kryte, w którem mieści się pralnia i wędzarnia, 4. Stajnia murowana pod gontem z tyłu której przystawiony jest chlew z drzewa pod gontem, 5. Kloaka z desek pod gontem. Obok tych zabudowań ogród owocowy, i warzywny w którym są sadzawki i przy jednej z nich urządzona łazienka do kąpieli, w ogrodzie znajduje się 60 uli dla pszczół z których 39 z pszczołami; na podwórzu studnia cembrowana z żórawiem i kubłem, ogród i podwórze płotem żerdzianym otoczone. Przy trakcie Siedleckim, 6. Karczma drewniana w połowie słomą i deskami pokryta, 7. Kuźnia z drzewa deskami pokryta, karczmę utrzymuje Jan Boruciński za czynsz roczny 250 rs., kuźnię Jakób Godlewski za robotę dworską, 8. Dom dwojak drewniany słomą kryty, 9. Dom drewniany pod słomą w połowie uwłaszczony, a w drugiej do dworu należący, 10. Czworak drewniany pod gontem, przy którym są chlewki walące się, 11. Chlew z drzewa deskami kryty, 12. Obora z drzewa pod słomą, 13. Stodoła z drzewa a przy niej owczarnia pod jednym dachem słomianym, 14. Lodownia z drzewa słomą kryta, przy której jest pokład gliny garncarskiej, którą wydobywa Józef Karakulski zdun za opłatą po 25 rs. rocznie, 15. Zrąb po zwalonej owczarni, 16. Dom z drzewa pod słomą na mieszkanie Rządcy przeznaczony 17. Chlewki z drzewa pod słomą zawalające się, 18. Piwnica deskami pokryta zawalająca się, 19. Spichrz z drzewa bez dachu nieużyteczny, 20. Dom pod lasem z drzewa słomą kryty w którym mieszka Paweł Gałązka leśnik i Wincenty Mazur Stelmach robotę dworską uskuteczniający, 21. Holendernia drewniana pod słomą, 22. Stodoła drewniana pod słomą z manężem z młocarnią i sieczkarnią, 23. Stodoła drewniana słomą kryta, w bliskości jej wypływa z ziemi źródło, 24. Na łąkach są dwie szopy z drzewa pod słomą, 25. We wsi Młynki dom z drzewa gontami kryty, mieszczący młyn wodny i folusz, narzędzia młynarskie są własne młynarza Joska Sosnowicza, przy młynie jest chlewek drewniany słomą pokryty, mający być własnością młynarza, jako przez niego wystawiony, 26. Dom z drzewa pod słomą do którego należy: 27. Stodoła z drzewa pod słomą. 28. Piwnica w ziemi wykopana zawaleniem grożąca, ma być własna młynarza, wszystkie zabudowania od pozycyj 25 włącznie są oddane w zastawne posiadanie Kazimierza Rogalskiego, który od siebie młyn i folusz zadzierżawił Joskowi Sosnowiczowi za czynsz roczny rs. 200, zaś dom pod pozycją 26 zamieszczony ze stodołą i oborą wydzierżawił Wincentemu Garwolińskiemu zdunowi i Józefowi Wysockiemu Sukiennikowi z czego płacą Rogalskiemu po rs. 20 rocznie, 29. Karczma z zajazdem na Rudzie z drzewa przy niej studnia ocembrowana z żórawiem i kubłem, w niej mieszka Franciszek Czerepiński leśnik i z niej nic niepłaci.

W lesie dość zniszczonym wykonywają cięcie drzewa Wolf Żyto i Szlama Goldbar, którzy wystawili dom drewniany, kryty gontem, szopy czyli gonciarnie przenośne z desek, chlewy z drzewa, studnią ocembrowaną z żórawiem i kubłem, piwnicę w ziemi deskami i ziemią nakrytą i cztery ziemlanki, które mają być ich własnością i po skończeniu cięć a będą usunięte.

Obszerniejszy opis znajduje się w akcie zajęcia i zamieszczony będzie w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych.

Zajęcie powyższe doręczone zostało Wójtowi gminy Wodynie Markowi Bulik i Pisarzowi Sądu Pokoju w Siedlcach Józefowi Przyłuskiemu, obydwom w d. 17 (29) Stycznia 1875 roku do rąk własnych przez woźnego Jana Borkowskiego, którzy oryginał zawidymowali.

Zajęcie to wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Woli Wodyńskiej w d. 13 (25) Lutego 1875 r., a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach utrzymywanej w d. 27 Lutego (11 Marca) 1875 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach w miejscu zwykłych jego posiedzeń w dniu 9 (21) Kwietnia 1875 roku o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą kieruje Franciszek Michalewski Patron w mieście Gubernialnem Siedlcach zamieszkały.

Siedlce d. 27 Lutego (11 Marca) 1875 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 27 Lutego (11 Marca) 1875 r.

Stanisław Krzeczkowski.

N. D. 1413.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod № 492 zamieszkały, na żądanie Józefa Jaworowskiego, Radcy Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego p-ko Aleksemu, Ksaweremu, Henrykowi i Janowi Jaworowskim, Marji Mierzejewskiej pannie pełnoletniej, oraz Stanisławowi Koźniewskiemu w imieniu własnem, i jako głównemu opiekunowi nieletnich swych wnuków, po Matyldzie i Ignacym małż. Włodkowskich pozostałych dzieci jako to: Jana, Zofji i Jadwigi nieletnich Włodkowskich, tudzież Marcinowi Gniazdowskiemu jako przydanemu opiekunowi tychże nieletnich, sprzedaż w drodze działów dóbr ziemskich Łosewo w powiecie Pułtuskim gubernji Łomżyńskiej położonych, popierający, zawiadamia i ogłasza, iż z mocy decyzji Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 14 (26) Czerwca 1873 r. zapadłej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie odbyć się mającą

DOBRA ŁOSEWO

w powiecie Pułtuskim gubernji Łomżyńskiej, gminie Gzowa, parafji Pokrzywnica położone, mil 5 od miasta Warszawy, a o milę od m. Serocka i rzeki Bugu odległe, ogólnej rozległości mórg 603 oprócz kontrowersu dziś na korzyść dóbr Łosewa rozstrzygniętego około włók 6 mającego, w glebie pszennej i żytniej I klasy w tem:

1) Ogrodów m. 3. 2) gruntów ornych m. 299. 3) łąk m. 50. 4) pastwiska m. 16. 5) lasu m. 220. 6) pod zabudowaniami m. 4. 7) wód m. 4. 8) pod drogami i nieużytkami m. 4.

Znaczniejsze zabudowania w tych dobrach są:

1. Dwór z bali słomą kryty.
2. Dom folwarczny z bali słomą kryty.
3. Dom o 4 izbach z bali słomą kryty.
4. Dom o 3 izbach z przystawką i chlewikiem z bali słomą kryty.
5. Dom o 2 izbach.
6. Stajnia z wozownią z bali gontami kryta.
7. Stodoła o 3 klepiskach wraz z spichrzem z bali słomą kryta.
8. Stodoła o 2 klepiskach słomą kryta.
9. Obora słomą kryta.
10. Owczarnia w słupy słomą kryta.
11. Chlewy.
12. Kurniki.
13. Kuźnia z bali deskami kryta.
14 Młyn wodny z bali słomą kryty.

Do odbycia sprzedazy delegowany jest W-y Felicjan Lewandowski Sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie, i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II, odbyła się już w dniu 10 (22) Kwietnia 1874 r. pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a w dniu 29 Maja (10 Czerwca) 1874 r. o godzinie $9^3/_4$ z rana odbędzie się druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,034 kop. 50, jako szacunku taksą przez biegłych wykrytego.

Obszerniejsze opisanie dóbr Łosewa obejmuje taksa Sądowa przez biegłych sporządzona jako też zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, które przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału II-go w Warszawie i u podpisanego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym.

Kajetan Piotrowski, Adwokat.

Po odbyciu w d. 29 Maja (10 Czerwca) 1874 r. drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży a zarazem przygotowawczego przysądzenia, W Sędzia Felicjan Lewandowski Delegowany decyzją w tymże dniu wydaną, termin do ostatecznego przysądzenia na d. 14 (26) Czerwca 1874 r. godzinę 2 z południa wyznaczył.

Termin ten odbędzie się przed W. Sędzią Delegowanym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału II w Warszawie pod № 549 a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,034 kop. 50 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1874 r.

Kajetan Piotrowski, Adwokat.

W terminie ostatecznego przysądzenia w d. 14 (26) Czerwca 1874 r. odbytym dobra Łosewo przysądzone zostały Ksaweremu Chraszczewskiemu, Adwokatowi, w Warszawie pod № 587 zamieszkałemu na rzecz Aleksego Jaworowskiego, obywatela w dobrach Trąbki powiecie Płońskim gubernji Płockiej zamieszkałego za sumę rs. 32,301. Gdy jednak Aleksy Jaworowski, jak przekonywa świadectwo W. Swierczewskiego, Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 11 (23) Lutego 1875 r. warunków licytacyjnych nie dopełnił, przeto na zasadzie art. 737, 738 i 739 K. P. S. Adolf Mieszkowski, obywatel we wsi Mieszki Leśniki powiecie Pułtuskim, Marcin Gniazdowski, obywatel, we wsi Czarnostawie powiecie Makowskim zamieszkali, pierwszy jako opiekun główny, drugi jako opiekun przydany nieletnich Jana, Zofji i Jadwigi Włodkowskich po Matyldzie i Ignacym małżonkach Włodkowskich pozostałych dzieci, Maryja z Mierzejewskich Kłoczowska Józefa Kłoczowskiego, obywatela, żona, w asystencji i za upoważnieniem męża działająca, czyli oboje małżonkowie Kłoczowscy, we wsi Mokre powiecie Radzymińskim zamieszkali, Henryk Jaworowski, obywatel, we wsi Wróblewie powiecie Płońskim oraz Jan Jaworowski we wsi Unikowie powiecie Ciechanowskim zamieszkali, wszyscy zamieszkanie prawne do tego interesu i do całego postępowania relicytacyjnego u Stanisława Gepnera Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 568 w Warszawie zamieszkałego obrane mający, w poszukiwaniu opieka nieletnich Włodkowskich $^1/_7$, małżonkowie Kłoczowscy $^1/_7$, Henryk Jaworowski $^1/_{14}$, Jan Jaworowski $^1/_{14}$ części, czyli razem w poszukiwaniu $^3/_7$ części zacunku za dobra Łosewo przez Aleksego Jawsorowskiego postąpionego, a po potrąceniu ciężarów i długów w warunkach sprzedaży wymienionych pozostałego, z procentem od d. 14 (26) Czerwca 1874 r. od których tenże Stanisław Gepner, Patron, działać będzie, przedsięwzięli sprzedaż dóbr Łosewo w powiecie Pułtuskim gubernji Łomżyńskiej położonych, w drodze relicytacji na risico Aleksego Jaworowskiego, wyżej z zamieszkania wskazanego.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w drodze relicytacji dóbr Łosewo w powiecie Pułtuskim położonych, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w domu pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydziale II w dniu **16 (28) Kwietnia** 1875 r. o godzinie 10 z rana. Licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części sumy przez Aleksego Jaworowskiego postąpionej t. j. od sumy rs. 21,534.

Sprzedażą kierować będzie podpisany Patron pod Nr. 568 w Warszawie zamieszkały, u którego jako też i w kancelarji W. Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II warunki sprzedaży przejrzane być mogą.

Stanisław Gepner, Patron.

N. D. 1456.

Ruchomości

należące do spadku po Mendlu Folmanie pozostałego, meble, garderoba, bielizna, pościel, porcelana, fajans, szkło, srebra stołowe próby 84, kosztowności, miedź i t. p. przedmioty, na żądanie strony interesowanej i stosownie do upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie za № 2760 wydanego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 19 (31) Marca r. b. poczynając od godziny 10 z rana, w Warszawie w domu pod Nr. 1797c w mieszkaniu przez niegdy spadkodawcę zajmowanem.

Ludwik Wichrowski, Rejent.

N. D. 1459. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości a mianowicie: meble jesionowe, lustra, zegar, miedź i mosiądz, oraz bielizna i garderoba męzka na placu targowym Krasińskich w dniu 10 (22) Marca o godzinie 10 rano; w d. 12 (24) Marca o godz. 11 z poł. meble jesionowe, sosnowe, lustra lampy, kufry, zegary ścienny i kieszonkowy srebrny, bielizna i garderoba męzka i damska, oraz przedmiota rymarskie jako to: munsztuki, torby myśliwskie i podróżne i t. p. na placu Grzybów zwanym i w d. 19 (31) Marca o godz. 10 rano na placu targowym Wołowy zwanym na Pradze pod Warszawą, meble jesionowe, lustra, zegary, naczynia kuchenne mosiężne i miedziane, oraz garderoba i bielizna, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 20 Marca 1875 r.

F. Horoszewicz Komornik, przy S. Ap.

N. D. 1458. Podaje do wiadomości, że w dniu 11 (23) Marca 1875 r. o godzinie 10-ej z rana i w dniu 12 (24) Marca r. b. o godzinie 12-ej w południe na placu targowym Żelazna Brama zwanym, w tymże dniu 12 (24) Marca przy trzech Krzyżach, w dniu 19 (31) Marca o godzinie 10-ej z rana i 11-ej za Żelazną Bramą, o godzinie 12 w południe na targu Muranów, zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości, a mianowicie: meble palisandrowe, jesionowe, lustra, zegary, miedź kuchenna, żerandole, lanszafty, dywany, lampy, rodały, książki, hebrajskie i inne różne przedmiota przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 8 (20) Marca 1875 r.

Jan Mielech Komornik, ul. S-to Jerska Nr. 14.

N. D. 3455. Prawnie zajęte ruchomości jako to: fortepjan i meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, łóżko żelazne, lampy, zegar, samowary, garderoba i bielizna męzka i damska, serwety, roleta, rewolwer, parasol, lustra, garnki żelazne, kuferek, wieprze tuczone i t. p. sprzedane będą w dniu 10 (22) Marca r. b. o godz. 11 z rana i w tymże dniu o godz. 12 w południe za Żelazną Bramą w Warszawie, w dniu 19 (31) Marca r. b. o godz. 11 z rana na placu targowym Wołowy zwanym w Pradze przy Warszawie, przez publiczną licytację.

Zacheusz Małkowski Komornik, ul. Ś-to Jerska Nr. 12.

N. D. 1457. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości jako to: fortepian, meble machoniowe, lustra etc. w d. 10 (22) Marca 1875 r. o godz. $11^1/_2$ przed południem na placu Witkowskim, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

S. Nawrocki, Komornik.

Дозволено цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.